Policja: **2-latek zatrzaśnięty w aucie** • str. 2.	*Interwencja:* **Piesi kontra hulajnogi** • str. 4.	*Gogolin:* **Nowa strategia przyjęta** • str. 8
Strzeleczki: **Gmina dołoży 800 tysięcy złotych do remontu drogi** • str. 11.	*Walce/sport:* **Walce wycofują pierwszą drużynę!** • str. 23.	*Zdzieszowice:* **Czy Zdzieszowice kojarzą się tylko z ciężkim przemysłem, czyli koksownią?** • str. 14.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

9 czerwca 2026 r. Nr 23 (1465)

Cena: 5,50 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

WŁAMUJĄ SIĘ, ŻEBY... WYRZUCIĆ ŚMIECI

Pod osłoną nocy przecinają ogrodzenia, przeskakują płoty i zostawiają odpady. Nie kradną, tylko podrzucają śmieci. Kuriozalny proceder od miesięcy daje się we znaki zarządcom PSZOK-ów w Krapkowicach. Jak ustaliliśmy, podobne zdarzenia odnotowano również w innych gminach powiatu krapkowickiego.



Na początku wyjaśnijmy, że na terenie Krapkowic funkcjonują dwa PSZOK-i: jeden przy ul. Piastowskiej w Otmęcie, drugi przy ul. Limanowskiego. To właśnie ten pierwszy od lat zmaga się z nocnymi najazdami nieproszonych gości. Jak ustaliła nasza redakcja, sprawcy czają się w pobliskich krzakach, a po zmroku przedzierają się przez ogrodzenie, by wrzucić niepotrzebne rzeczy. Po akcji - uciekają. Pracownicy orientują się dopiero rano, gdy przychodzą do pracy.

Dokończenie na str. 9.

9 771505 486071 23

ISSN 1505-4861

NUMER W SPRZEDAŻY DO 15.06.2026 r.

SKŁAD OPAŁU ŻUŻELA
- CENY PROMOCYJNE
tel. 608 355 890
882 854 011

47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
FEDOR GROUP
608 101 102

SKŁAD OPAŁU
EKOLOGIKA s.c.
SKUP ZŁOMU
KRAPKOWICE 47-300
KOZIELSKA 28C
WWW.EKOLOGIKASC.PL
533 107 107
WĘGIEL
PELLET
BRYKIET
DREWNO
ZŁOM

Bank Spółdzielczy w Krapkowicach
Grupa BPS
Kredyt, który zmienia plany w rzeczywistość
5,49%
KREDYT MIESZKANIOWY
/bskrapkowice /bskrapkowice
0 zł Brak prowizji
Szybka decyzja kredytowa
Okres kredytowania do 30 lat
Minimum formalności
Szczegółowych informacji udzielą Państwu pracownicy Wydziału Kredytów

STACJA PALIW PIETNA
UL. KRAPKOWICKA 2
GROTRANS
DOBRY DOSTAWCA
NAJLEPSZE PALIWA
Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres

Pompy ciepła | Fotowoltaika | Klimatyzacja
SPEC INSTAL
www.specinstal.com.pl
660 318 949
604 507 255

eprasa.pl bdb641a8c9

Awantura domowa ujawniła przestępstwo

To, co zaczęło się jako zgłoszenie o awanturze domowej, zakończyło się poważnymi zarzutami i tymczasowym aresztem. Wieczorem 20 maja na terenie gminy Gogolin policjanci interweniowali wobec agresywnego 32-latka. Szybko okazało się, że mężczyzna ma związek z usiłowaniem rozboju, do którego doszło kilka godzin wcześniej na terenie miasta. Na domiar złego w jego domu znaleziono narkotyki.

Wszystko zaczęło się od zgłoszenia mieszkańców, którzy poinformowali służby, że pijany mężczyzna zachowuje się agresywnie wobec członków rodziny, wyzywa ich i wszczyna awanturę. Skierowani na miejsce funkcjonariusze zastali wskazanego domownika. Jak relacjonują mundurowi, 32-latek początkowo nie reagował na wydawane polecenia i zachowywał się w sposób stwarzający zagrożenie.

W trakcie prowadzonych czynności policjanci szybko powiązali agresora z innym przestępstwem. Okazało się, że kilka godzin wcześniej w mieście doszło do usiłowania rozboju, a wszystkie tropy prowadziły właśnie do 32-latka. Mundurowi przeczesali okolice posesji i znaleźli przedmioty, które najprawdopodobniej pochodziły z tego przestępstwa.



Mężczyzna trafił do aresztu.

To jednak nie koniec rewelacji. Podczas przeszukania domu funkcjonariusze natknęli się na biały proszek. Przeprowadzone badanie nie pozostawiło wątpliwości - zabezpieczona substancja to amfetamina. Tym samym mężczyzna odpowie nie tylko za przemoc domową i udział w rozboju, ale także za posiadanie narkotyków.

32-latek został zatrzymany. Zgromadzony przez policjantów i prokuratora materiał dowodowy okazał się na tyle mocny, że sąd nie miał wątpliwości. Na wniosek śledczych zastosowano wobec niego najsurowszy środek zapobiegawczy - tymczasowe aresztowanie na okres trzech miesięcy. Mężczyźnie grożą teraz wieloletnie kary pozbawienia wolności. Śledztwo w tej sprawie jest w toku.

(mim), fot. policja Krapkowice

10 ton wysypało się na DW 423

Do niebezpiecznego zdarzenia drogowego doszło 1 czerwca około godziny 14.00 w Gogolinie. Na oznakowanym przejeździe dla rowerzystów kierowca samochodu osobowego zatrzymał się, by ustąpić pierwszeństwa kobiecie na rowerze. Niestety, nadjeżdżająca z tyłu ciężarówka nie wyhamowała, a jej ładunek wysypał się na poprzedzające auto i rowerzystkę.

W wyniku dynamicznego manewru cementowa substancja wysypała się z naczepy, zasypując tył osobówki oraz znajdującą się na przejeździe rowerzystkę. Kobieta została natychmiast przetransportowana do szpitala. Jak przekazały służby, jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Kierowca samochodu osobowego nie odniósł obrażeń.



Zdarzenie wyglądało bardzo groźnie.

Funkcjonariusze nałożyli na kierowcę tira mandat karny w trybie mandatu kredytowanego w łącznej wysokości 3 000 złotych za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz za niewłaściwe zabezpieczenie ładunku.

(mim), fot. (dl)

Zatrzymali piratów drogowych

Krapkowiccy policjanci w ubiegłym tygodniu zatrzymali czterech kierowców, którzy rażąco przekroczyli dozwoloną prędkość. Każdy z nich stracił prawo jazdy i otrzymał mandat karny.

Do pierwszego zatrzymania doszło 3 czerwca w Steblowie. 42-letni kierowca Skody jechał 122 km/h w terenie zabudowanym (obowiązuje 50 km/h). Tego samego dnia, również w Steblowie, zatrzymano 48-latka za kierownicą Skody – jego prędkość wyniosła 146 km/h przy limitach 50 km/h.

5 czerwca w Łowkowicach 25-letni kierowca Volkswagena pędził 117 km/h w obszarze zabudowanym. Dwa dni później (7 czerwca) na drodze wojewódzkiej nr 416 między Ściborowicami a Kórnicą 36-letni kierowca Skody jechał 142 km/h przy dopuszczalnych 90 km/h.

Wszyscy ukarani zostali mandatami karnymi. Zgodnie z przepisami, zatrzymano im prawa jazdy na trzy miesiące.

(mim)

Długi weekend na drogach powiatu krapkowickiego: spokojnie, ale czujnie

Od czwartku 4 czerwca do niedzieli 7 czerwca policjanci z Krapkowic prowadzili wzmożone działania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom ruchu drogowego. Mimo długiego weekendu, który tradycyjnie przynosi większe natężenie ruchu, na terenie powiatu nie odnotowano wzrostu liczby zdarzeń drogowych.

Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach przez cały okres świąteczny - od Bożego Ciała do niedzieli – czuwali nad porządkiem na głównych trasach, drogach lokalnych, a także w rejonie przejść dla pieszych i przejazdów rowerowych. Jak podkreślają służby, celem akcji było reagowanie na wykroczenia, pomoc kierowcom, rowerzystom oraz pieszym w bezpiecznym dotarciu do celu.

Zgodnie z informacją przekazaną przez krapkowicką policję, długi weekend czerwcowy należał do wyjątkowo spokojnych. W okresie od 4 do 7 czerwca odnotowano: 6 kolizji drogowych oraz 1 wypadek, do którego doszło na autostradzie A4. Nikt nie zginął, a służby nie interweniowały w sprawach szczególnie tragicznych w skutkach.

Zasadniczo można powiedzieć, że był to spokojny czas. Policjanci pracowali jednak w trybie wzmożonym, dbając o każdy element bezpieczeństwa, od stanu technicznego pojazdów po trzeźwość kierujących.

(mim)

2-latek zatrzaśnięty w aucie

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w sobotę 6 czerwca przy ulicy Stawowej w Pietnej. W zaparkowanym samochodzie zatrzasnęły się kluczyki, a w środku pozostało 2-letnie dziecko. Służby zostały wezwane na miejsce po godzinie 11.00.

Jak przekazał rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach st. bryg. Lucjan Lubaszka, kluczyki do auta zatrzasnęły się w pojeździe, a właścicielka pojazdu nie potrafiła odnaleźć zapasowego egzemplarza. Wewnątrz zamkniętego samochodu znajdował się 2-letni chłopiec.

- Dziecko przebywało w zamkniętym pojeździe około 10 minut i było przytomne - mówi Lucjan Lubaszka.

Strażacy, którzy przybyli na miejsce, niezwłocznie przystąpili do działania. Aby dostać się do środka, wybili przednią boczną szybę samochodu, po czym uwolnili malucha. Na miejscu obecny był również Zespół Ratownictwa Medycznego. Po badaniu lekarskim okazało się, że dziecko nie wymaga żadnej pomocy medycznej - całe zdarzenie zakończyło się szczęśliwie.

W akcji ratunkowej udział brali strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Krapkowice, Ochotniczej Straży Pożarnej w Steblowie oraz Zespół Ratownictwa Medycznego.

(mim)

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul.Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

DEKORACJA OKIEN
Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
BIG STYLE
Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
SZYCIE NA WYMIAR
www.bigstyle.krapkowice.pl

Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Opolska 50/S2
Numery tel.: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

Redaktor naczelny: Dominika Bassek, e-mail: d.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Zastępca redaktora naczelnego: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Aleksandra Kamińska, Arleta Kucharska, Aleksander Gawlica
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

TYGODNIK Krapkowicki LIDER wśród mediów lokalnych na terenie aglomeracji opolskiej
Grupa Medialna „TYGODNIK" - w centrum Opolszczyzny

Wydawca należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl bdb641a8c9

Odkrywali uroki Dolnego Śląska

Ponad pięćdziesięciu seniorów z Krapkowic uczestniczyło 27 maja w drugiej edycji wyjazdu „Poznajemy Cuda Dolnego Śląska". Grupa odwiedziła Henryków i Wojsławice.



27 maja seniorzy z Krapkowic odkrywali cuda Dolnego Śląska.

Uczestnicy wycieczki zwiedzali klasztor w Henrykowie, gdzie mogli zobaczyć pierwsze zdanie napisane w języku polskim. W Wojsławicach seniorzy spacerowali po Arboretum, podziwiając kolekcje roślin. W programie znalazły się również przykłady malarstwa sakralnego, detale architektoniczne oraz rzeźby. Grupa liczyła 58 osób. Po powrocie do Krapkowic uczestnicy podkreślali wartość merytoryczną wyjazdu. W ich ocenie zdobyta wiedza i kontakt z naturą mocno wpłynęły na ich dobre samopoczucie. Uczestnicy Uniwersytetu III Wieku w Krapkowicach już nie mogą doczekać się kolejnych wyjazdów.

(matt), fot. (UTW w Krapkowicach)







eprasa.pl bdb641a8c9

Głos czytelnika...

Piesi kontra hulajnogi

Mieszkaniec gminy Krapkowice zgłosił do redakcji „Tygodnika Krapkowickiego” problem z użytkownikami hulajnóg elektrycznych, którzy na chodnikach rozwijają prędkość znacząco przekraczającą dozwolone normy. Jego zdaniem, brawurowa jazda stwarza realne zagrożenie dla pieszych, zwłaszcza w rejonie sklepów i przy wyjściach zza budynków.



Interweniujący mężczyzna zwrócił uwagę na brak reakcji służb wobec osób pędzących na hulajnogach elektrycznych między przechodniami.

Mężczyzna, który 3 czerwca interweniował w tej sprawie, zwrócił uwagę na brak reakcji służb wobec osób pędzących na hulajnogach elektrycznych między przechodniami. Z jego obserwacji wynika, że wielu użytkowników hulajnóg nie przestrzega przepisów, a ich prędkość uniemożliwia bezpieczne wyhamowanie w sytuacji nagłej – na przykład gdy zza rogu wychodzi pieszy lub otwierają się drzwi sklepu.

Szczególnie niebezpieczne jest korzystanie z hulajnóg w parach, co nie jest też rzadkością. Jazda we dwie osoby dodatkowo wydłuża drogę hamowania i zwiększa ryzyko utraty kontroli nad pojazdem. W efekcie, zarówno sami kierujący, jak i piesi są narażeni na poważne obrażenia.

Mężczyzna zaapelował o artykuł, który zwróci uwagę na ten problem. Warto dodać, że o tym problemie kilkukrotnie pisaliśmy na łamach naszej gazety. Interweniujący zaznaczył, że oczekiwałby kontroli oraz egzekwowania konsekwencji wobec łamiących przepisy. Podkreślił też, że wystarczy chwila nieuwagi, by doszło do tragedii, a obowiązujące normy prędkości na chodnikach są ignorowane przez znaczną część użytkowników hulajnóg.

(matt)

Nowy zielony plac zabaw przy „Tęczowej Szósteczce”

W Krapkowicach zaprezentowano koncepcję nowego ogrodu przedszkolnego „BIODERN” przy Przedszkolu Publicznym nr 6, znanym jako „Tęczowa Szósteczka”. Projekt, tworzony przez studentów Politechniki Opolskiej we współpracy z dziećmi, ma całkowicie zmienić sposób, w jaki najmłodsi uczą się i bawią - odchodząc od betonowych placów zabaw na rzecz zielonej, naturalnej przestrzeni edukacyjnej.



Prezentacja koncepcji ogrodu przedszkolnego BIODERN w Przedszkolu Publicznym nr 6 w Krapkowicach.

W Krapkowicach powstaje projekt, który może zmienić sposób, w jaki najmłodsi spędzają czas w przedszkolu. Przy Przedszkolu Publicznym nr 6 zaprezentowano koncepcję nowego ogrodu przedszkolnego „BIODERN” – przestrzeni, która ma łączyć zabawę, naturę i edukację ekologiczną.

Uroczyste przekazanie projektu odbyło się 27 maja 2026 roku w „Tęczowej Szósteczce”. To efekt kilkumiesięcznej współpracy studentów Politechniki Opolskiej z gminą oraz samym przedszkolem.

Za koncepcję odpowiadają studenci Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Opolskiej, którzy pracowali pod opieką dr inż. arch. Joanny Wais. Efektem ich pracy jest „Koncepcja ogrodu przedszkolnego BIODERN” – projekt, który został oficjalnie przekazany na ręce dyrektor przedszkola Grażyny Chmielewskiej. W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele samorządu: zastępca burmistrza Krapkowic Arnold Joszko oraz Naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury Jolanta Myśluk.

To, co wyróżnia inwestycję, to sposób jej powstawania. Prace nad koncepcją trwały aż trzy semestry i obejmowały warsztaty, konsultacje oraz spotkania projektowe. Co ważne – w proces twórczy włączono także dzieci z przedszkola, które rysowały własne pomysły na wymarzony plac zabaw. Ich wizje stały się realnym punktem odniesienia dla studentów. Dzięki temu projekt nie jest jedynie koncepcją architektoniczną, ale przestrzenią zaprojektowaną „oczami dziecka”.

Głównym celem projektu jest stworzenie naturalnego, zielonego ogrodu przedszkolnego, który będzie wspierał rozwój dzieci poprzez kontakt z przyrodą.

Nowa przestrzeń ma łączyć: bezpieczne strefy zabawy, elementy edukacji ekologicznej, naturalne materiały i zieleń, miejsca sprzyjające kreatywności i ruchowi.

Jak podkreślają twórcy, „BIODERN” ma być odpowiedzią na rosnącą potrzebę kontaktu dzieci z naturą i odejścia od typowych, betonowych placów zabaw.

Dominika Bassek, fot. gmina Krapkowice

Bezpłatne badania, konsultacje i strefa sportu

Cukrzyca, nadciśnienie, otyłość i choroby cywilizacyjne często rozwijają się latami bez wyraźnych objawów. Już 13 czerwca mieszkańcy Krapkowic i okolic będą mogli skorzystać z bezpłatnych badań profilaktycznych, porad specjalistów oraz aktywności sportowych podczas Samed Health Day 2026. Wydarzenie odbędzie się przy hali KS Otmęt i będzie poświęcone walce z otyłością oraz promocji zdrowego stylu życia.

Organizatorzy podkreślają, że tegoroczna edycja skierowana jest do całych rodzin. Coraz więcej osób zmaga się z chorobami cywilizacyjnymi, takimi jak otyłość, cukrzyca czy nadciśnienie. Często rozwijają się one przez wiele lat bez wyraźnych objawów, dlatego tak ważna jest profilaktyka i regularne badania.

Podczas wydarzenia uczestnicy będą mogli bezpłatnie sprawdzić poziom cukru we krwi, zmierzyć ciśnienie tętnicze, wykonać analizę składu ciała oraz ocenę wskaźnika BMI. Dostępna będzie również szybka analiza krwi w kierunku cukrzycy typu 2. Dla dzieci i dorosłych przygotowano przeglądy stomatologiczne, a najmłodsi będą mogli skorzystać także z badań wad postawy.

Na miejscu obecni będą specjaliści różnych dziedzin medycyny. Mieszkańcy będą mieli okazję porozmawiać z diabetologiem, endokrynologiem, lekarzem rodzinnym, pediatrą, ginekologiem, dietetykiem, psychologiem oraz fizjoterapeutą. Celem konsultacji będzie nie tylko wykrywanie problemów zdrowotnych, ale przede wszystkim edukacja i wskazanie konkretnych działań, które mogą poprawić jakość życia.

Organizatorzy przygotowali również część sportową. W programie znalazły się zajęcia pilatesu, fitnessu, zumby i jogi. Uczestnicy będą mogli przekonać się, że regularny ruch nie musi być przykrym obowiązkiem, ale może stać się przyjemnym elementem codzienności.

Jak podkreślają organizatorzy, każdy uczestnik ma wyjść z wydarzenia z własną „receptą na zdrowie”, czyli konkretnymi wskazówkami dotyczącymi dalszej profilaktyki, leczenia lub zmiany nawyków. Samed Health Day ma pokazać, że walka z otyłością i chorobami cywilizacyjnymi wymaga kompleksowego podejścia, obejmującego diagnostykę, aktywność fizyczną, odpowiednią dietę oraz wsparcie specjalistów.

Wydarzenie rozpocznie się 13 czerwca o godz. 12.00 i potrwa do godz. 18.00. Wstęp jest bezpłatny, a wcześniejsze zapisy nie są wymagane.

(laba)

AUTO SZYBY
KRAPKOWICE ul. Księdza Koziołka 70 (za myjnią)
tel. 515 273 055
7CARS
WYMIANA, NAPRAWA, SPRZEDAŻ SZYB SAMOCHODOWYCH
- kalibracja systemów wspomagania kierowcy „ADAS”
- serwis klimatyzacji
- geometria kół

eprasa.pl bdb641a8c9

Jak to będzie z tymi czujkami?

Ponad 300 lokali, około 350 czujek i wydatek rzędu co najmniej 60 tys. zł. Tak w skrócie wygląda wyzwanie, jakie przed spółką ZGKiM z Krapkowic stawiają nowe przepisy przeciwpożarowe. Od 2030 roku czujki czadu staną się obowiązkowe we wszystkich mieszkaniach w Polsce. Choć termin wydaje się odległy, zarządcy gminnych lokali już teraz biją na alarm.

Na początku przypomnijmy, że wprowadzenie obowiązku montażu czujek wynika z rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 21 listopada 2024 roku. Dokument ten rozpoczął stopniowe zmiany w przepisach przeciwpożarowych dotyczących budynków mieszkalnych i innych obiektów.

Już od 23 grudnia 2024 roku nowe mieszkania muszą być wyposażone w co najmniej jedną czujkę. Podobny wymóg dotyczy także nowych obiektów noclegowych. W pomieszczeniach, gdzie wykorzystywane są urządzenia spalające paliwo - gaz, węgiel czy inne - trzeba dodatkowo montować czujniki tlenku węgla.

Kolejny etap zmian wejdzie w życie 30 czerwca 2026 roku. Od tego momentu obowiązek obejmie również istniejące już miejsca świadczące usługi hotelarskie. Najbardziej odczuwalna zmiana nastąpi jednak 1 stycznia 2030 roku - wtedy czujki staną się obowiązkowe we wszystkich istniejących budynkach mieszkalnych w całym kraju.

Co z mieszkaniami w powiecie krapkowickim?

Zapytaliśmy kilka spółdzielni mieszkaniowych oraz innych podmiotów zarządzających nieruchomościami na terenie powiatu krapkowickiego o plany związane z montażem urządzeń w administrowanych przez nie lokalach. Pytaliśmy m.in. o przygotowania do wdrożenia nowych wymagań, harmonogramy prac, sposób finansowania inwestycji oraz skalę całego przedsięwzięcia.

Do sprawy odniosły się spółdzielnie z Krapkowic i Zdzieszowic, a także spółka Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej (ZGKiM) w Krapkowicach. Jak nas poinformowano, spółka ta w chwili obecnej prowadzi rozeznanie rynku w zakresie czujników. Urządzenia przeznaczone do montażu w lokalach mieszkalnych muszą spełniać aktualne wymagania wynikające z przepisów prawa oraz posiadać odpowiednie certyfikaty i oznaczenia dopuszczające je do użytkowania.

- Istotnym zagadnieniem pozostaje możliwość stosowania czujników w pomieszczeniach o podwyższonej wilgotności, w szczególności w łazienkach - tłumaczą przedstawiciele spółki. - Obecnie nie ma na rynku urządzeń spełniających jednocześnie wymagania techniczne i warunki użytkowania w tego typu pomieszczeniach - w tej kwestii pozostajemy również w stałym kontakcie ze spółdzielnią mieszkaniową.

Jeżeli na rynku pojawią się urządzenia przeznaczone do stosowania w pomieszczeniach wilgotnych, ich zakup zostanie zrealizowany przed wejściem w życie nowych przepisów. Spółka posiada już obecnie wyceny czujek dymu i czadu typu „2 w 1", przeznaczonych do stosowania w pomieszczeniach o normalnej wilgotności.

- Nasza spółka obecnie zarządza ponad 90 nieruchomościami, w których znajduje się ponad 300 lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób gminy Krapkowice - mówią przedstawiciele ZGKiM. - Docelowa liczba urządzeń może wynieść około 350 sztuk. Wynika to z faktu, że część lokali wyposażona jest w więcej niż jedno źródło spalania paliwa, co może wymagać montażu dodatkowych urządzeń w celu zapewnienia właściwego poziomu bezpieczeństwa mieszkańców.

Koszty i organizacja

Największym wyzwaniem - oprócz dostępności odpowiednich czujników - będzie organizacja montażu w kilkuset lokalach oraz opracowanie harmonogramu prac.

- Nie bez znaczenia są także koszty inwestycji - dodają przedstawiciele spółki. - Na dzień dzisiejszy przybliżony, wstępny koszt zakupu samych urządzeń dla potrzeb mieszkań z zasobu gminy szacowany jest na kwotę przekraczającą 60 tys. zł. Ostateczne koszty będą uzależnione od rodzaju wybranych urządzeń, ich dostępności na rynku oraz zakresu koniecznych prac montażowych.

Kto zapłaci?

Dla najemców lokali gminnych jest dobra wiadomość: nie poniosą oni z tego tytułu żadnych kosztów - inwestycję sfinansuje spółka. Inaczej wygląda sytuacja w przypadku wspólnot mieszkaniowych, którymi również zarządza ZGKiM. Spółka zarządza bowiem również wspólnotami, w których znajdują się lokale będące własnością prywatną. W tym przypadku koszty zakupu i montażu czujników będą spoczywały na właścicielach poszczególnych lokali.

Czasu na przygotowania jest jeszcze sporo - do 2030 roku. Ale jak widać na przykładzie ZGKiM, już teraz trwają analizy i rozeznanie rynku. Bo bezpieczeństwo nie lubi niespodzianek.

Michał Mandola



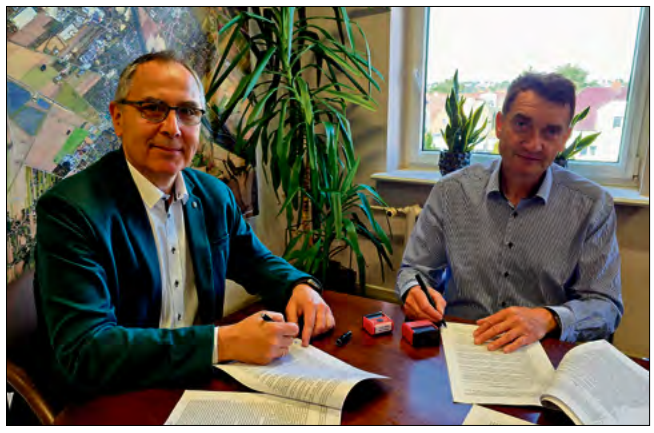
eprasa.pl bdb641a8c9

Stadion Unii Krapkowice przejdzie metamorfozę. Podpisano umowę na inwestycję za 1,3 mln zł

Stadion sportowy w Krapkowicach, z którego na co dzień korzystają piłkarze KS Unia Krapkowice, już wkrótce przejdzie gruntowną modernizację. Zastępca Burmistrza Krapkowic Arnold Joszko podpisał umowę na realizację inwestycji o wartości 1,3 mln zł, która znacząco poprawi warunki do uprawiania sportu i organizacji wydarzeń sportowych.

Umowę na wykonanie zadania podpisano w ubiegłym tygodniu z firmą TRANSCOM Białdyga Sp. z o.o. z Jaryszowa, reprezentowaną przez Roberta Białdygę. Prace obejmą szereg elementów infrastruktury stadionowej, które od lat oczekiwały na modernizację.

– Nie zwalniamy, ale przyspieszamy – podkreśla Arnold Joszko. – W ramach zadania wykonane zostaną nowe ogrodzenia, piłkochwyty oraz nowoczesne oświetlenie, które umożliwi rozgrywanie treningów i meczów po zmroku. Na stadionie pojawi się także nowa elektroniczna tablica wyników. Istotnym elementem przedsięwzięcia będzie również poprawa nawierzchni boiska. Murawa zostanie wyrównana i odpowiednio utwardzona, dzięki czemu stanie się bardziej wytrzymała i lepiej dostosowana do intensywnego użytkowania – dodaje zastępca burmistrza.



Wykonawcą zadania została firma TRANSCOM Białdyga z Jaryszowa.

Inwestycja jest współfinansowana ze środków zewnętrznych. Gmina Krapkowice pozyskała 300 tys. zł z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, którego dysponentem jest Ministerstwo Sportu i Turystyki. Kolejne 300 tys. zł przekazał Zarząd Województwa Opolskiego. Pozostałe 700 tys. zł zabezpieczono w budżecie gminy Krapkowice dzięki decyzji radnych Rady Miejskiej.



Modernizacja stadionu przypada na jubileusz osiemdziesięciolecia istnienia KS Unii Krapkowice.

To już trzecie zadanie sportowe w ostatnim czasie na terenie gminy, które uzyskało wsparcie finansowe z Ministerstwa Sportu i Turystyki. To pokazuje, że skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych pozwala realizować kolejne przedsięwzięcia służące mieszkańcom.

Modernizacja stadionu ma szczególne znaczenie dla KS Unia Krapkowice, który w tym roku obchodzi jubileusz 80-lecia działalności. Inwestycja będzie więc nie tylko poprawą infrastruktury sportowej, ale również symbolicznym prezentem dla jednego z najstarszych klubów sportowych w gminie Krapkowice.

(ks)





eprasa.pl bdb641a8c9

Organy w roli głównej

Inauguracja nowego festiwalu muzyki organowej i kameralnej przeszła do historii. W piątkowy wieczór 29 maja kościół św. Bartłomieja w Głogówku wypełnił się dźwiękami najwyższej próby wykonawczej, a publiczność nagrodziła młodych artystów gromkimi brawami.

Za organami kościoła św. Bartłomieja zasiedli studenci Katedry Organów i Muzyki Kościelnej Akademii Muzycznej w Katowicach. Przed publicznością zaprezentowali się: Klaudia Kamieniorz, Ewelina Kulińska, Paweł Blaszczyk, Krzysztof Malik oraz Patryk Pfeifer. Młodzi adepci sztuki organowej udowodnili, że przyszłość muzyki kościelnej i koncertowej stoi przed nimi otworem.

W programie znalazły się arcydzieła mistrzów organów i kompozycji sakralnej - zabrzmiały utwory J.S. Bacha, Césara Francka, Charles'a-Marie Widora i Louisa Vierne'a. Całość wydarzenia poprowadziła Julianna Trinczek, która nie tylko wprowadziła publiczność w tajniki wykonywanych dzieł, ale również zachęciła do aktywnego udziału w dalszych odsłonach festiwalu.



Młodzi organiści zagrali w Głogówku.

Organizatorzy zapraszają na kolejne muzyczne święto. Już w niedzielę 14 czerwca o godz. 17.00 w tym samym kościele wystąpią Adam Musialski (skrzypce) oraz Julianna Trinczek (Petzuch) na organach. To będzie niezapomniane spotkanie z dźwiękami.

Patronat medialny nad wydarzeniem sprawują „Tygodnik Krapkowicki" oraz „Tygodnik Ziemi Opolskiej". Zapraszamy do udziału.

(mim), fot. Jan Kruk Photography

Walce pobiegną dla Piotrusia

Nie będzie liczył się czas na mecie, ale wielkość serca. Już 12 czerwca Walce zamienią się w centrum pomocy dla małego Piotrusia walczącego z SMA.

„Każdy bieg ma swój cel" – pod takim hasłem odbędzie się wyjątkowe wydarzenie charytatywne na osiedlu za Dino w Walcach. To nie będzie zwykły festyn ani zwykłe zawody sportowe. To dzień, w którym każdy krok można zamienić w realną pomoc dla chłopca z Walec.

– To kolejny dowód na to, że razem możemy więcej – podkreślają organizatorzy.

Lokalne przedsiębiorstwa wystawią czteroosobowe drużyny, które zmierzą się w sztafecie 4x100 metrów. Stawką będzie nie tylko sportowa rywalizacja, ale przede wszystkim pomoc dla Piotrusia. Każda drużyna wpłaci 300 zł wpisowego do skarbonki akcji. Na zwycięzców czeka Puchar Piotrusia, ale największą nagrodą będzie świadomość udziału w przedsięwzięciu, które może zmienić życie dziecka.

To właśnie ten pomysł wyróżnia akcję spośród wielu innych wydarzeń charytatywnych. Nie ma obowiązkowego dystansu, limitów ani sportowej presji. Można biegać, spacerować, jeździć na rowerze, rolkach czy hulajnodze. Uczestnicy sami liczą pokonane kilometry, a następnie zamieniają je na złotówki, które wrzucają do skarbonki podczas wydarzenia. To oznacza, że pomagać może każdy – zarówno zapalony sportowiec, jak i rodzina z małymi dziećmi czy seniorzy wybierający spokojny spacer.

Wydarzenie rozpocznie się już o godz. 18.00. Na najmłodszych czekać będą animacje, gry, dmuchańce, tor przeszkód, malowanie twarzy, przejażdżki na quadach, popcorn, lody oraz słodki poczęstunek. Nie zabraknie także strefy relaksu dla rodziców.

Mieszkańcy gminy Walce wielokrotnie udowadniali, że potrafią jednoczyć się wokół ważnych spraw. Tym razem stawką jest pomoc dla chłopca z ich miejscowości. To właśnie takie wydarzenia budują prawdziwą wspólnotę. Gdy na starcie obok siebie stają dzieci, rodzice, przedsiębiorcy, seniorzy i przyjaciele rodziny, sport schodzi na drugi plan. Najważniejszy staje się cel. A ten jest jeden – wesprzeć Piotrusia w jego walce z SMA. Nie trzeba być biegaczem. Wystarczy przyjść. Bo czasem jeden krok może znaczyć więcej, niż nam się wydaje.

Dominika Bassek

Fachowiec nie musi być najtańszy. Liczy się termin i solidność wykonania

Rynek usług remontowo-budowlanych w Polsce wyraźnie się zmienia, co doskonale ilustrują wyniki badania zrealizowanego przez Danae na zlecenie OLX.

Polacy są gotowi płacić za remont lub budowę więcej, ale w zamian oczekują jakości, doradztwa i terminowości. Tym samym cena przestaje decydować o wyborze wykonawcy. Coraz częściej ustępuje miejsca jakości, przewidywalności i poczuciu bezpieczeństwa realizacji.

Aż 70% uczestników badania zrealizowanego na zlecenie OLX korzystało z usług remontowo-budowlanych w ciągu ostatnich 12 miesięcy, a 76% planuje kolejne zlecenia w najbliższym roku. To oznacza stabilny i rosnący popyt na usługi remontowo-budowlane, który nie ogranicza się już do drobnych napraw. Konsumenci coraz częściej planują większe, bardziej kompleksowe prace - od instalacji hydraulicznych i elektrycznych (29%), przez wykończenia wnętrz (22%), aż po szerokie prace budowlane w domu i ogrodzie (21%).

Jednocześnie inwestorzy są gotowi ponosić wyższe koszty - więcej niż co piąta osoba planuje budżet od 4 do 10 tys. zł, a znacząca grupa inwestorów zakłada wydatki sięgające 20 tys. zł i więcej. Co istotne, w porównaniu do już zrealizowanych projektów wyraźnie spada udział najmniejszych inwestycji (do 1000 zł), a rośnie udział dużych przedsięwzięć. To jasny sygnał, że konsumenci nie tylko wydają więcej, ale też myślą o remontach w kategoriach inwestycji długoterminowych, a nie jednorazowych drobnych usług.

Równie ważną zmianą w postawach zleceniodawców jest to, że obecnie wybierając wykonawców kierują się innymi kryteriami niż cena. Aż 73% respondentów wskazuje, że najważniejsze jest wykonanie prac zgodnie z planem i harmonogramem. Cena wciąż ma znaczenie, ale przestaje być decydująca. Klienci nie szukają już „najtańszej ekipy", lecz wykonawcy, który zagwarantuje spokój i przewidywalność.

Jeszcze bardziej wymowne są deklaracje dotyczące preferowanego modelu współpracy. Aż 83% badanych wskazuje, że oczekuje po prostu dobrze wykonanej usługi, podczas gdy nieliczni stawiają na „szybko" i „tanio". Oznacza to, że dziś kluczowe staje się zaufanie do wykonawcy i jego zdolność do przejęcia kontroli nad projektem.

Badanie zrealizowane na zlecenie OLX pokazuje również rozdźwięk między tym, jak postrzegana jest dostępność przez każdą ze stron. Z jednej strony klienci planują inwestycje ze znacznym wyprzedzeniem – 40% z nich zakłada start prac za 2–3 miesiące, a 26% nawet za 4–6 miesięcy. Z drugiej deklarowali, że udało im się znaleźć specjalistę dość szybko - 28% respondentów zajęło to 24 godziny, a 28% - kilka dni. Równocześnie wykonawcy wskazali, że średni czas oczekiwania na wolny termin przekracza 50 dni. Sugeruje to, że problem na rynku nie wynika z niedoboru specjalistów, lecz raczej z ograniczonej dostępności terminów w krótkim czasie. Klienci stosunkowo szybko znajdują wykonawców, jednak ich moce przerobowe są rozłożone w czasie, co prowadzi do rozbieżności między szybkim wyborem a długim, czasem oczekiwania na realizację usługi.



W praktyce oznacza to, że wykonawcy, którzy chcą rozwijać swój biznes, powinni skupić się na kilku kluczowych obszarach. Po pierwsze – transparentność. Jasne wyceny, precyzyjne harmonogramy i regularna komunikacja budują dziś większą wartość niż sam niski koszt usługi. Po drugie – organizacja pracy. Klienci oczekują przewidywalności, a nie chaosu i opóźnień. Po trzecie – budowanie reputacji. Opinie, rekomendacje i portfolio realizacji stają się podstawowym narzędziem sprzedaży usług.

Istotnym jest również to, że klienci nie opierają się już wyłącznie na poleceniach znajomych – coraz częściej analizują realizacje i opinie online. To oznacza, że widoczność w internecie oraz umiejętność prezentacji wcześniejszych projektów stają się równie ważne jak sama jakość wykonania. Dlatego też OLX umożliwia osobom i firmom świadczącym usługi remontowo-budowlane opcję prezentacji swoich realizacji. Równocześnie mogą oni uzyskać ocenę swoich poprzednich klientów. Dzięki temu w jednym miejscu mogą gromadzić portfolio i oceny, a tym samym skuteczniej docierać do zleceniodawców.

- Dane z badania to kluczowa informacja dla firm z sektora usług remontowo-budowlanych. Konkurencyjność nie polega już wyłącznie na oferowaniu niższej ceny. W coraz większym stopniu decyduje o niej zdolność do zarządzania projektem, dotrzymywania terminów i jasnej komunikacji z klientem. Oczekiwania inwestorów przesuwają się w stronę kompleksowej obsługi – preferowane są ekipy, które mogą przejąć większy zakres prac i ograniczyć konieczność koordynowania wielu podwykonawców. Istotne są również sprawdzone opinie oraz dostępne portfolio realizacji, czyli informacje, które może zapewnić platforma - komentuje Kamil Szabłowski, PR & Communication Manager OLX.

eprasa.pl bdb641a8c9

Nowa strategia przyjęta

Podczas XXVIII Sesji Rady Miejskiej w Gogolinie, która odbyła się w czwartek 21 maja, rajcy przyjęli kluczowy dla przyszłości gminy dokument - Strategię Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2026-2031. To odpowiedź samorządu na wyzwania, które jeszcze dekadę temu były ledwie sygnałem, a dziś stają się nową codziennością polskich gmin.

Największym z nich - co podkreślają autorzy strategii - są niekorzystne zmiany demograficzne. Spadek liczby mieszkańców, ujemny przyrost naturalny, emigracja zagraniczna oraz odpływ młodych ludzi do dużych miast nieuchronnie prowadzą do starzenia się lokalnej społeczności. Choć sytuacja gminy Gogolin nadal wygląda korzystniej niż średnia województwa i kraju, kierunek tych zmian nie pozostawia złudzeń. Potrzebujemy przemyślanych, konsekwentnych działań już dziś.

Seniorzy i osoby z niepełnosprawnościami to priorytet

Diagnoza przeprowadzona na potrzeby strategii wskazuje jednoznacznie: mieszkańcy oczekują usług świadczonych jak najbliżej miejsca zamieszkania. Stąd w planach na najbliższe sześć lat znalazło się systematyczne rozszerzanie usług opiekuńczych, rehabilitacyjnych, asystenckich, pomocy sąsiedzkiej, a także transportu typu „door-to-door".

Najważniejszą zapowiedzią jest jednak utworzenie na terenie gminy domu dziennego pobytu dla seniorów, ośrodka wsparcia dziennego dla osób z niepełnosprawnościami lub środowiskowego domu samopomocy. Takie placówki mają umożliwić codzienne wsparcie, rehabilitację, aktywizację i integrację. Rozwijane będą też usługi wytchnieniowe i poradnictwo dla rodzin opiekujących się bliskimi z niepełnosprawnościami lub przewlekle chorymi.

Młodzież w kryzysie psychicznym

Strategia z wyczuciem podchodzi do problemów zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży. Zaburzenia lękowe, depresja, uzależnienia behawioralne (np. od gier i mediów społecznościowych) oraz trudności emocjonalne wynikające z izolacji, presji edukacyjnej czy problemów rodzinnych - to wyzwania, które gmina musi oswoić systemowo.



Temat poruszono podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Gogolinie.

Planowany jest dalszy rozwój lokalnego wsparcia psychologicznego, profilaktyki oraz ścisła współpraca między szkołami, ochroną zdrowia i pomocą społeczną.

Nie zapomniano też o rodzinach z dziećmi - w tym tych wychowujących dzieci ze specjalnymi potrzebami rozwojowymi (spektrum autyzmu, ADHD, zaburzenia sensoryczne). Dokument przewiduje kontynuację programów asystenta rodziny, rozwój placówek wsparcia dziennego oraz działań profilaktycznych, edukacyjnych i terapeutycznych.

Atut, który już mamy

Autorzy strategii podkreślają, że gmina Gogolin nie zaczyna od zera. Ogromnym kapitałem jest szeroka oferta kulturalna, sportowa, edukacyjna i integracyjna. Gminny Ośrodek Kultury, Biblioteka Publiczna, Zespół Rekreacyjno-Sportowy, Centrum Usług Społecznych, placówki oświatowe i organizacje pozarządowe - wszystkie te podmioty już dziś wzmacniają więzi społeczne i przeciwdziałają izolacji.

Wspólna sprawa

Realizacja celów zapisanych w Strategii na lata 2026–2031 ma przynieść konkretne efekty: wzrost aktywności społecznej seniorów i osób z niepełnosprawnościami, ograniczenie liczby rodzin dysfunkcyjnych, zmniejszenie skali uzależnień i przemocy (w tym domowej) oraz - co najważniejsze wzmocnienie poczucia wspólnoty lokalnej.

Osiągnięcie tych celów będzie możliwe wyłącznie dzięki zaangażowaniu wszystkich instytucji, organizacji społecznych i samych mieszkańców gminy Gogolin. Nowa strategia to nie tylko papier. To deklaracja, że w tej gminie nikt nie zostaje sam. Teraz czas na działanie.

Michał Mandola, fot. gmina Gogolin

Docenione przez burmistrza

W piątek 29 maja w całej Polsce obchodziliśmy Dzień Działacza Kultury, a w Gminnym Ośrodku Kultury w Gogolinie świętowano go szczególnie uroczyście. Burmistrz Krzysztof Reinert spotkał się z dyrektor Iwoną Cimek oraz całą załogą placówki, by podziękować im za ich codzienną pracę na rzecz lokalnej społeczności.



Gminny Ośrodek Kultury w Gogolinie pod kierownictwem Iwony Cimek od lat udowadnia, że kultura to nie tylko wydarzenia, ale przede wszystkim ludzie.

To nie był zwykły urzędowy briefing. Burmistrz mówił o pasji, której nie da się wpisać w żaden etat.

- Jeszcze raz dziękuję za pielęgnowanie lokalnych tradycji, wspieranie talentów oraz budowanie miejsca pełnego dobrej energii, otwartości i wspólnoty - mówi Krzysztof Reinert. - Dzięki wam kultura w Gogolinie nie jest martwym hasłem, ale żywym, bijącym sercem gminy.

I rzeczywiście Gminny Ośrodek Kultury w Gogolinie pod kierownictwem Iwony Cimek od lat udowadnia, że kultura to nie tylko wydarzenia, ale przede wszystkim ludzie. Współpraca, kreatywność i niezłomne zaangażowanie całego zespołu sprawiają, że zarówno seniorzy, jak i najmłodsi mieszkańcy mogą rozwijać swoje pasje, poznawać historię regionu i po prostu być razem.

Samo spotkanie miało kameralny charakter. Były kwiaty, uściski dłoni i drobne upominki. Najważniejszy zaś był gest - uznanie dla tych, którzy na co dzień stoją za sceną.

(mim), fot. gmina Gogolin

Młodzi filmowcy z Malni podbili województwo

To był wyjątkowy Dzień Dziecka dla czwórki uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Malni. Podczas szkolnych uroczystości na scenę została zaproszona Ewelina Roguła, dyrektor oddziału ZUS w Opolu, która wręczyła laureatom pamiątkowe dyplomy oraz nagrody za I miejsce w województwie opolskim w prestiżowym konkursie „Projekt z ZUS".



Nagrody wręczono w szkole w Malni.

Sukces jest tym bardziej spektakularny, że uczniowie rywalizowali z wieloma szkołami z całego regionu. Ich zadanie nie należało do łatwych - należało stworzyć krótki film, który w przystępny i kreatywny sposób wyjaśnia, dlaczego warto być ubezpieczonym w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Młodzi poradzili sobie znakomicie. Jurorów oczarował nie tylko profesjonalizm wykonania, ale przede wszystkim umiejętność opowiedzenia o skomplikowanych tematach takich jak emerytura, renta czy chorobowe w sposób zrozumiały nawet dla dziecka.

Za kamerą i przed kamerą stanęli utalentowani uczniowie: Jasmin Józef, Marcel Grzesista, Julia Michalak oraz Marta Kilisz. Ich opiekunem i inspiratorką była Magdalena Jonderko, która nie kryła dumy ze swoich podopiecznych.

Dyrektor oddziału ZUS w Opolu podczas uroczystości w Malni nie szczędziła ciepłych słów pod adresem zwycięzców, podkreślając, że takie projekty budują lepsze, bezpieczniejsze jutro dla całych rodzin.

(mim), fot. gmina Gogolin

eprasa.pl bdb641a8c9

Dokończenie ze str. 1.

Włamują się, żeby... wyrzucić śmieci

To wszystko brzmi kuriozalnie i zabawnie, ale zarządcom jednak do śmiechu nie jest. Skala incydentów okazuje się bowiem zatrważająca. Nasza redakcja zwróciła się w tej sprawie z pytaniami do Urzędu Miasta i Gminy Krapkowice. Odpowiedzi udzieliła nam Anna Sarnowska, zastępczyni naczelnika Wydziału Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Jak podaje, w ciągu tylko ostatniego miesiąca odnotowano dwa włamania na PSZOK przy ul. Limanowskiego oraz aż trzy włamania na PSZOK przy ul. Piastowskiej.

Jak podkreśla Sarnowska, to nie są incydenty - to stały, powtarzający się problem. Sprawcy działają głównie nocą po dniu, w którym punkt był czynny. Metoda? Przecinają panele ogrodzenia, wchodzą i podrzucają odpady. Na szczęście - poza uszkodzonym płotem - nie notuje się innych zniszczeń infrastruktury. Niestety, monitoring okazuje się nieskuteczny: sprawcy umiejętnie go „obchodzą". Władze miasta mają jednak plan jak poradzić sobie z nieproszonymi „gośćmi".

- W celu zabezpieczenia obiektów planowane jest w tym roku zakupienie systemu alarmowego, a także rozważana jest budowa nowego ogrodzenia na PSZOK-u przy ul. Piastowskiej - zapowiada Sarnowska.

A w Gogolinie kradną gaśnice i elektroodpady

Problem nie dotyczy tylko Krapkowic. W Gogolinie przy ul. Ligonia PSZOK-iem zarządza Związek Międzygminny „Czysty Region". Tam do 2025 roku włamania były równie uciążliwe, tyle że sprawcy nie tylko podrzucali, ale i… wynosili.

- Przedmiotem kradzieży były przede wszystkim zużyte elektroodpady, a także gaśnice, które niszczono i kradziono - mówi Anna Piróg-Nowak, główny specjalista ds. edukacji i kontaktu z mediami. - Sprawcy zrywali też ogrodzenia. Sprawy były zgłaszane na policję, ale później umarzano je z powodu niewykrycia sprawców.

Przełom nastąpił w 2025 roku, kiedy PSZOK w Gogolinie objęto całodobowym monitoringiem i ochroną agencji ochroniarskiej. Od tego czasu liczba nielegalnych wejść spadła diametralnie.

- Nie odnotowujemy już problemu podrzucania odpadów po godzinach funkcjonowania punktu - dodaje Piróg-Nowak.

Cała seria włamań

W Zdzieszowicach sytuacja wciąż jest napięta. Dochodzi tam do włamań, kradzieży elektroodpadów i zaśmiecania terenu.

- W ostatnim czasie zgłoszono policji serię włamań na teren PSZOK-u. Prowadzone jest postępowanie, a organom ścigania przekazano nagrania z monitoringu - informuje Piróg-Nowak. - Na razie nie obserwuje się tam jednak procederu podrzucania śmieci.

A tu jest spokojnie

Jak się okazuje, w Walcach - również pod zarządem „Czystego Regionu" - w ostatnim roku nie odnotowano żadnych włamań, kradzieży ani wandalizmu. PSZOK działa bez większych incydentów.

Z kolei w gminie Strzeleczki (PSZOK w Łowkowicach przy ul. Krapkowickiej) urzędnicy też nie zgłaszają nielegalnych wejść. Ale - jak słyszymy nieoficjalnie - nie znaczy to, że mieszkańców nie kusi dzikie pozbywanie się odpadów. Worki lądują w przydrożnych rowach i lasach. To jednak, jak podkreślają nasi rozmówcy, problem ogólnopolski, nie tylko lokalny.

Jeszcze kilka lat temu problem kojarzył się głównie z dzikimi wysypiskami w lasach i przy drogach. Dziś śmieci trafiają nawet za ogrodzenia legalnie działających punktów zbiórki odpadów. Choć problem w poszczególnych gminach wygląda różnie, jedno jest pewne – PSZOK-i coraz częściej stają się celem nocnych wizyt nieproszonych gości. Doświadczenia Gogolina pokazują, że monitoring i stały nadzór mogą skutecznie ograniczyć takie przypadki. Teraz podobne rozwiązania rozważają również inne samorządy.

Michał Mandola, fot. (liev)

Rodzice sprawili dzieciom prezent

Niespodzianek związanych z Dniem Dziecka ciąg dalszy. Rodzice uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Gogolinie sprawili swoim pociechom duży prezent. Na placu szkoły stanęła drewniana wiata, która będzie wykorzystywana przez uczniów do lekcji na świeżym powietrzu, odpoczynku podczas przerw oraz jako schronienie przed słońcem i deszczem.

To wyjątkowy dar od rodziców, którzy chcąc poprawić komfort dzieci w szkole, z własnej inicjatywy zrealizowali tę inwestycję. Wiata już cieszy się dużym zainteresowaniem wśród uczniów i nauczycieli, a jej drewniana konstrukcja doskonale wpisuje się w otoczenie szkoły. Teraz nawet podczas niesprzyjającej pogody lekcje i przerwy można spędzać na świeżym powietrzu.

(mim), fot. gmina Gogolin



Nowy obiekt już służy społeczności szkolnej.

Marysia w wielkim finale

Maria Pampuch, zawodniczka PV Volley, wywalczyła awans do Wielkiego Finału Ogólnopolskich Mistrzostw w Minisiatkówce im. Marka Kisiela o Puchar Kinder Joy of Moving. Dzięki zajęciu trzeciego miejsca w finale wojewódzkim znalazła się w gronie najlepszych singlistek w kraju.

Wojewódzki Finał Kinder Joy of Moving odbył się w Komprachcicach. W turnieju wystąpiło osiem najlepszych w województwie singlistek oraz zespołów w każdej kategorii wiekowej, wyłonionych we wcześniejszych etapach rywalizacji.

Barwy PV Volley Krapkowice w kategorii singli reprezentowała Marysia Pampuch. Po udanym turnieju zajęła trzecie miejsce i zapewniła sobie udział w 32. Wielkim Finale Ogólnopolskich Mistrzostw w Minisiatkówce im. Marka Kisiela o Puchar Kinder Joy of Moving.

Finał odbędzie się w dniach 3–5 lipca w PreZero Arenie w Gliwicach. W zawodach wystąpią najlepsi młodzi siatkarze i siatkarki z całej Polski. Marysia będzie jedną z 48 zawodniczek rywalizujących w kategorii singli.



Reprezentantka PV Volley Krapkowice wywalczyła miejsce wśród najlepszych młodych siatkarek w kraju.

W finale wojewódzkim wystąpiły także reprezentantki PV Volley w kategorii dwójek. Lena Grabowska i Maja Galik po wyrównanych meczach zajęły szóste miejsce w województwie.

Dla zawodniczek oraz trenerki Darii Szelwach był to udany występ podsumowujący tegoroczne rozgrywki minisiatkówki. Teraz przed Marysią Pampuch przygotowania do lipcowego finału mistrzostw Polski w Gliwicach.

Dawid Laskowski, fot. (PV Volley Krapkowice)

Mnóstwo atrakcji z okazji Dnia Dziecka

W niedzielne popołudnie (31 maja) w Kamieniu Śląskim odbył się festyn rodzinny. Organizatorzy przygotowali szereg atrakcji dla najmłodszych.



Dzieci nie mogły narzekać na nudę.

Na uczestników czekały dmuchańce, tajemniczy czarny namiot, Bubble House, modelowanie balonów, stacja plastyczna, malowanie twarzy i brokatowe tatuaże. Zorganizowano także zabawy integracyjne z muzyką, dmuchaną tarczę do darta, bańki XXL oraz strefę animacji przygotowaną przez koło DFK.

Strażacy zaprezentowali dodatkowe atrakcje. Dorota i Marta z OSP Odrowąż przeprowadziły pokaz ratownictwa medycznego. Sporym zainteresowaniem cieszyła się strefa gastronomiczna. Można w niej było skorzystać z gratisowych kiełbasek, popcornu oraz skosztować sałatek i ciast przygotowanych przez rodziców. Dzieci wraz z opiekunami korzystały z różnorodnych form zabawy przez kilka godzin.

Impreza otrzymała dofinansowanie m.in. ze środków gminy Gogolin przeznaczonych na realizację zadań w zakresie kultury, w ramach otwartego konkursu ofert.

(mim), fot. sołectwo Kamień Śląski

Coś dla małych miłośników sportu

Samorząd gminy Gogolin serdecznie zaprasza najmłodszych sportowców do wspólnej zabawy. Przed nami olimpiada przedszkolaka, która odbędzie się już 10 czerwca na Stadionie Miejskim w Gogolinie.

Impreza rozpocznie się punktualnie o godzinie 9.30. Na uczestników czekać będą sportowe konkurencje, zdrowa rywalizacja i mnóstwo dobrej zabawy. Organizatorzy zachęcają wszystkie dzieci do aktywnego spędzenia czasu i przeżycia niezapomnianych chwil na stadionie.

(mim)

eprasa.pl bdb641a8c9

Burmistrz nowym prezesem

Za nami ważne spotkanie strażackiej społeczności gminy Strzeleczki. Podczas Zjazdu Oddziału Gminnego ZOSP RP podsumowano pięć lat wspólnej pracy oraz wybrano nowe władze na kadencję 2026-2031.



Do Strzeleczek zjechali się druhowie z całej gminy.

W trakcie obrad przedstawiono najważniejsze osiągnięcia minionych pięciu lat - od pozyskanych samochodów i sprzętu ratowniczego, przez liczne działania i wyjazdy ratownicze, aż po odznaczenia i wyróżnienia przyznane druhnom i druhom za ich służbę.

Była to również okazja do podziękowania wszystkim osobom, które przez ostatnie lata angażowały się w rozwój ochrony przeciwpożarowej na terenie naszej gminy. Szczególne słowa skierowano do ustępującego zarządu oraz druha Marka Kalińskiego za wieloletnią pracę, doświadczenie i zaangażowanie na rzecz strażackiej społeczności.

W trakcie spotkania nie zabrakło także podziękowań dla strażaków za ich codzienną gotowość do niesienia pomocy mieszkańcom oraz za ogromne zaangażowanie podczas ostatniej powodzi.

Burmistrz nowym prezesem

Zjazd przyniósł również istotną zmianę na stanowisku prezesa Oddziału Gminnego ZOSP RP. Funkcję tę objął burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka, który sam jest czynnym strażakiem. Włodarz kieruje słowa uznania do społeczności strażackiej.

- Serdecznie dziękuję wszystkim druhnom i druhom za poparcie wyrażone na zjeździe gminnym ZOSP RP, na którym zostałem wybrany prezesem oddziału gminnego - podkreśla Marek Pietruszka. - To dla mnie ogromne wyróżnienie, ale również i ogromne zobowiązanie na przyszłość. Jednego jestem pewien: razem z wami trudne i niemożliwe staje się wykonalne.

Burmistrz nie kryje wzruszenia i podkreśla, jak ważną rolę odgrywają jednostki OSP w życiu lokalnej społeczności.

- To właśnie w takich chwilach najlepiej widać, jak ważną rolę odgrywają jednostki OSP w życiu naszej lokalnej społeczności – dodaje. - Dziękuję wszystkim uczestnikom zjazdu za obecność, konstruktywne rozmowy i wspólną troskę o bezpieczeństwo mieszkańców gminy Strzeleczki.

Gratulacje dla nowego zarządu

Nowo wybrany prezes złożył również gratulacje pozostałym członkom nowego zarządu gminnego.

- Serdecznie gratuluję nowo wybranym członkom zarządu gminnego. Współpraca z wami z pewnością będzie owocna – podkreśla włodarz Strzeleczek. - Życzę wielu sukcesów, dobrych decyzji, satysfakcji z pełnionej funkcji oraz owocnej współpracy na rzecz dalszego rozwoju naszych jednostek OSP.

Nowe władze Oddziału Gminnego ZOSP RP w Strzeleczkach rozpoczęły już swoją pięcioletnią kadencję. Przed nimi wiele wyzwań, ale - jak zapewnia nowy prezes - z takim zespołem nawet trudne zadania stają się wykonalne.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

11. miejsce w kraju i powód do dumy

Kiedy kilka tygodni temu cieszyliśmy się z wojewódzkiego sukcesu Piotra Wyszki, wszyscy zastanawialiśmy się, jak poradzi sobie w starciu z najlepszymi uczestnikami z całej Polski. Dziś odpowiedź już znamy - i jest ona powodem do dumy.

Podczas finału krajowego XLVII Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom", który odbył się w dniach 29–31 maja w Centralnej Szkole Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie, Piotr Wyszka z OSP Łowkowice znalazł się w ścisłej krajowej czołówce, zajmując 11. miejsce w Polsce w swojej kategorii wiekowej.

To wynik, za którym stoją miesiące nauki, przygotowań i sporego zaangażowania. Rywalizacja z najlepszymi młodymi pasjonatami pożarnictwa z całego kraju to nie lada wyzwanie, dlatego tym bardziej należy docenić osiągnięcie Piotra.

Przypomnijmy, o wcześniejszych sukcesach Piotra pisaliśmy już na łamach „Tygodnika Krapkowickiego", gdy zdobywał laury na szczeblu wojewódzkim. Teraz przyszła pora na kolejny, jeszcze bardziej spektakularny akcent.

Kilka dni przed finałem krajowym Piotr odebrał podczas sesji Rady Miejskiej w Strzeleczkach Nagrodę Burmistrza Strzeleczek za swoje dotychczasowe osiągnięcia. To docenienie wielu miesięcy ciężkiej pracy, zaangażowania oraz godnego reprezentowania gminy Strzeleczki na arenie wojewódzkiej i krajowej.

- Takie sukcesy pokazują, że w naszej gminie nie brakuje ambitnej, zdolnej młodzieży, która swoją pracą i pasją promuje nasz region daleko poza granicami powiatu i województwa – mówi burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka. - Piotrze, serdeczne gratulacje. Dziękujemy za emocje, godne reprezentowanie naszej gminy i całego regionu. Życzymy Ci kolejnych sukcesów i jesteśmy przekonani, że jeszcze nieraz o Tobie usłyszymy.

(mim), fot.(OSP Łowkowice)



Podczas finału krajowego XLVII Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom", który odbył się w dniach 29–31 maja w Centralnej Szkole Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie, Piotr Wyszka z OSP Łowkowice znalazł się w ścisłej krajowej czołówce.

eprasa.pl bdb641a8c9

W miejscu zboża powstanie strażackie centrum

Na polu powstanie nowoczesna remiza OSP Łowkowice. To inwestycja, która zapewni druhom lepsze warunki do służby i szkoleń, a mieszkańcom jeszcze większe poczucie bezpieczeństwa. Nowy obiekt stanie się ważnym punktem na mapie gminy i wizytówką Łowkowic na długie lata.



W piątek 29 maja podpisano umowę na wykonanie robót budowlanych.

Inwestycja nabiera realnych kształtów. W piątek 29 maja podpisano umowę na wykonanie robót budowlanych. To kolejny ważny krok na drodze do powstania nowej remizy OSP Łowkowice.

Przypomnijmy, że zadanie realizowane jest w ramach projektu „Budowa remiz strażackich, zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych i wyposażenia dla opolskich jednostek OSP dotkniętych powodzią", którego liderem jest Związek Ochotniczych Straży Pożarnych ZOSP RP, a partnerem gmina Strzeleczki. Wartość inwestycji wynosi 5 622 077,60 zł i jest ona w 100 procentach finansowana ze środków Funduszy Europejskich dla Opolskiego 2021–2027.

W ramach przedsięwzięcia powstanie nowoczesny obiekt wyposażony w: garaże dla wozów bojowych, zaplecze techniczne, salę szkoleniowo-spotkaniową, ekologiczne rozwiązania, takie jak pompa ciepła i instalacja fotowoltaiczna. Ponadto zagospodarowany zostanie również teren wokół remizy. Powstaną drogi dojazdowe, place manewrowe i chodniki.

Remiza z myślą o przyszłości

Nowa remiza to nie tylko lepsze warunki dla strażaków ochotników, ale także większe bezpieczeństwo dla mieszkańców Łowkowic i całej gminy. Dzięki nowoczesnemu zapleczu druhowie będą mogli sprawniej reagować na zagrożenia, a także organizować szkolenia i spotkania integrujące lokalną społeczność. Ekologiczne rozwiązania, takie jak pompa ciepła i fotowoltaika, sprawią, że obiekt będzie nie tylko funkcjonalny, ale także przyjazny dla środowiska i oszczędny w eksploatacji.

Budowa nowej remizy OSP Łowkowice to dowód na to, że gmina Strzeleczki konsekwentnie inwestuje w bezpieczeństwo i rozwój infrastruktury strażackiej. Po podpisaniu umowy z wykonawcą pozostało już tylko czekać na pierwsze koparki i wkrótce potem - na uroczyste otwarcie obiektu.

O postępach prac będziemy informować na bieżąco na łamach „Tygodnika Krapkowickiego".

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Gmina dołoży 800 tysięcy złotych do remontu drogi

Jeszcze w tym roku kierowcy przejeżdżający przez Strzeleczki zapomną o nierównej nawierzchni na kluczowych odcinkach drogi wojewódzkiej nr 409. Lokalny samorząd postanowił wziąć sprawy w swoje ręce i dofinansować remont ostatnich fragmentów, które dotąd czekały na modernizację.

Na początku wyjaśnijmy, że droga wojewódzka 409 jest konsekwentnie remontowana – właściwie jej odcinek przebiegający przez gminę Strzeleczki jest już prawie w całości zmodernizowany. Do tej pory brakowało jednak niewielkich fragmentów: od strony wjazdu do Strzeleczek od Kujaw oraz na wylocie w kierunku Dobrej, w okolicy dyskontu spożywczego. To właśnie te brakujące ogniwa sprawiały, że całość nie prezentowała się należycie, a komfort i bezpieczeństwo jazdy pozostawiały wiele do życzenia.



Droga wojewódzka 409 przejdzie kolejne remonty.

Gmina Strzeleczki wyszła z inicjatywą remontu i podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 28 maja, radni jednogłośnie przegłosowali projekt uchwały w sprawie udzielenia Województwu Opolskiemu pomocy finansowej w formie dotacji celowej. Kwota przekazana z budżetu gminy to 800 tys. zł. Zadanie nosi oficjalny tytuł: „Odnowa nawierzchni drogi wojewódzkiej nr 409 w m. Strzeleczki w km 8+600 do km 9+400".

Finansowanie na zasadzie „50 na 50"

O szczegóły zapytaliśmy Zarząd Dróg Wojewódzkich w Opolu. Głos zabrał rzecznik prasowy Arkadiusz Branicki, który wyjaśnił mechanizm finansowania przedsięwzięcia.

-Jest to zadanie finansowane na zasadzie „50 na 50", czyli połowę środków zapewnia samorząd gminy Strzeleczki, a drugą połowę samorząd województwa opolskiego – wyjaśnił Arkadiusz Branicki.

Na razie nie wiadomo jednak, ile dokładnie wyniesie całkowity koszt inwestycji. Najpierw trzeba ogłosić przetarg i wyłonić wykonawcę. Dopiero wtedy będzie znana ostateczna kwota. Jak zapewnia rzecznik, te kwestie mają rozwiązać się w ciągu najbliższych kilku tygodni. Mieszkańcy mogą spodziewać się, że remont nie potrwa długo.

- Wymiana nawierzchni ścieralnej to dla wykonawcy szybkie zadanie - dodał Arkadiusz Branicki, zapewniając, że prace zostaną zrealizowane jeszcze w okresie letnim.

To dobra wiadomość dla wszystkich kierowców, którzy codziennie pokonują tę trasę. Radni, którzy jednogłośnie poparli uchwałę, podkreślali, że inwestycje trzeba wykonać po to, by droga w całości prezentowała się jak należy i była bezpieczna.

Co z obwodnicą?

Warto dodać, że w przyszłości planowana jest budowa obwodnicy Strzeleczek w ciągu drogi wojewódzkiej 409. Gdy do tego dojdzie, obecny przebieg drogi - ten, który ma być niebawem wyremontowany - zostanie obniżony do niższej kategorii. Nie zmienia to jednak faktu, że jeszcze przez wiele lat będzie służył mieszkańcom i kierowcom przejeżdżającym przez centrum miejscowości.

Do tematów związanych z obwodnicą i dalszymi planami drogowymi będziemy wracać na łamach „Tygodnika Krapkowickiego".

Michał Mandola

Strzeleczki podsumowują współpracę

Gmina Strzeleczki zakończyła realizację programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2025. Łącznie na wsparcie zadań publicznych przeznaczono 340 tys. zł, które trafiły do dwóch kluczowych beneficjentów.

Temat sprawozdania był referowany podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Strzeleczkach, która odbyła się 28 maja. Radni zapoznali się z podsumowaniem realizacji programu oraz wysokością wydatkowanych środków.

Jak wynika z danych, w minionym roku gmina ogłosiła dwa konkursy ofert. Wpłynęły trzy propozycje, które złożyły dwie organizacje. Ostatecznie podpisano trzy umowy na wsparcie realizacji zadań publicznych. Największą pulę środków, bo aż 200 tys. zł - przeznaczono na działania na rzecz osób niepełnosprawnych oraz ochronę i promocję zdrowia. W ramach tego obszaru: 70 tys. zł otrzymała Caritas Diecezji Opolskiej na pielęgnację w środowisku domowym osób chorych, niepełnosprawnych i starszych, zaś 130 tys. zł ta sama organizacja dostała na ambulatoryjną i domową terapię oraz rehabilitację leczniczą.

Jak czytamy w sprawozdaniu, rezultatem tych usług jest wykształcenie u chorych i ich rodzin umiejętności radzenia sobie z chorobą w warunkach domowych, co minimalizuje konieczność hospitalizacji. Gabinet rehabilitacyjny jest dostępny dla mieszkańców przez pięć dni w tygodniu, a w uzasadnionych przypadkach personel świadczy usługi w domach pacjentów.

Sport i kultura fizyczna

Na wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu gmina przekazała 140 tys. zł. Dotację w całości przyznano Gminnemu Zrzeszeniu „Ludowe Zespoły Sportowe". Środki umożliwiły udział w rozgrywkach piłki nożnej, organizację około 150 meczów w roli gospodarza, prowadzenie treningów, propagowanie uczciwej rywalizacji oraz zakup sprzętu sportowego.

Mniejszość niemiecka poza konkursem

Na działalność na rzecz mniejszości narodowych - głównie propagowanie kultury mniejszości niemieckiej - przeznaczono 11 794,53 zł. Zadania te realizowano poza trybem konkursowym poprzez Gminny Ośrodek Kultury w Strzeleczkach. Środki służyły organizacji spotkań, imprez okolicznościowych i działań kół DFK, mających na celu pielęgnowanie tradycji, obrzędów i obyczajów mniejszości niemieckiej.

W 2025 roku gmina Strzeleczki skutecznie wsparła lokalne inicjatywy pozarządowe, stawiając na pomoc zdrowotną, rehabilitację, aktywność fizyczną oraz ochronę dziedzictwa mniejszości niemieckiej.

Michał Mandola

eprasa.pl bdb641a8c9

Pół wieku uśmiechów

Tłumy mieszkańców, jubileuszowy tort, występy dzieci i wspomnienia sięgające kilku pokoleń. Publiczne Przedszkole w Brożcu świętowało 50-lecie działalności w obecnym budynku podczas połączonych obchodów z Gminnym Dniem Dziecka. W uroczystościach uczestniczyli samorządowcy, przedstawiciele kuratorium, nauczyciele, rodzice i mieszkańcy całej gminy Walce.

To był wyjątkowy dzień dla mieszkańców Brożca i całej gminy Walce. W niedzielę, 31 maja, Publiczne Przedszkole w Brożcu świętowało jubileusz 50-lecia działalności w obecnym budynku. Uroczystości połączono z Gminnym Dniem Dziecka, dzięki czemu wydarzenie przyciągnęło tłumy dzieci, rodziców, absolwentów oraz mieszkańców regionu.

Choć obecny budynek przedszkola funkcjonuje od pół wieku, historia wychowania przedszkolnego w Brożcu sięga już połowy lat 50. XX wieku. Jubileusz stał się więc nie tylko okazją do świętowania, ale również do wspomnień o kolejnych pokoleniach dzieci, które rozpoczynały tutaj swoją edukacyjną drogę.



Był jubileuszowy tort, gratulacje i podziękowania.

Oficjalne obchody, występy dzieci i jubileuszowy tort

Uroczystości rozpoczęły się w budynku przedszkola. Najmłodsi przygotowali program artystyczny, który wzbudził wiele emocji wśród zgromadzonych gości.



Jubileusz w Brożcu pokazał jedno: przedszkole to nie przeszłość. To żywa część codzienności gminy Walce. Miejsce, które przez 50 lat uczyło, wychowywało i łączyło ludzi.

W obchodach uczestniczyli przedstawiciele samorządu, kuratorium oświaty, dyrektorzy szkół z terenu gminy Walce oraz osoby, które przez lata współtworzyły historię przedszkola.

Szczególne słowa uznania skierowano do dyrektor Sylwii Michler. Podkreślano jej wieloletnie zaangażowanie, troskę o dzieci oraz budowanie rodzinnej atmosfery, z której placówka słynie od lat.

– Widać tutaj domową aurę od samego początku. Dzieci są szczęśliwe, a współpraca z rodzicami wzorowa. Pani dyrektor kocha to, co robi i kocha dzieci – mówi Małgorzata Ambroży, wizytator kuratorium oświaty.

Sama dyrektor mówiła o 50 latach nie jak o liczbie, ale jak o historii ludzi:

- To przestrzeń, w której dzieci czują się bezpiecznie. Tu uczą się, bawią, budują pierwsze relacje. Przez lata ukończyło nas około 1500 dzieci. Każde z nich zostawiło tu swój ślad – mówiła Sylwia Michler.

„Ja też kiedyś siedziałem na tym dywanie”

Jednym z najbardziej wzruszających momentów uroczystości były osobiste wspomnienia zaproszonych gości. Wójt gminy Walce Rafał Miczka, dziś gospodarz gminy, a kiedyś po prostu przedszkolak z Brożca, stanął przed budynkiem, który dobrze zna od środka i od serca.

– Ja też kiedyś siedziałem na tym dywanie – mówił z uśmiechem. Wspominał czasy dzieciństwa, zapach mleka przygotowywanego przez panię Klarę, kolegów z grupy i zdjęcia, które dziś mają wartość większą niż jakiekolwiek archiwum.

Podczas uroczystości przypominano także najważniejsze wydarzenia z historii placówki, w tym utworzenie w 2001 roku oddziału w Kromołowie oraz działania byłego wójta Piotra Miczki, który wspierał rozwój przedszkola.

– Czuję się zaszczycony, że mogę dziś uczestniczyć w tym spotkaniu. Mam nadzieję, że będę mógł dalej działać i dbać o to miejsce, aby nasze dzieci mogły rozwijać się tutaj w dobrej atmosferze – powiedział wójt gminy Walce Rafał Miczka.



Takie miejsca jak przedszkole w Brożcu nie są tylko budynkami, co pokazały jubileuszowe występy dzieci.

Gminny Dzień Dziecka przyciągnął tłumy

Po części oficjalnej świętowanie przeniosło się na plac rekreacyjny przy Centrum Dziedzictwa w Brożcu, gdzie odbył się Gminny Dzień Dziecka. Najpierw na scenie w brożeckiej stodole wystąpił zespół „Przecinek” pod kierownictwem Ewy Magosz z muzyczną asystą Rodzinnej Kapeli Szczepańskich. Potem scenę przekazano przedszkolakom z Brożca i Kromołowa. Nie zabrakło również jubileuszowego tortu, podziękowań oraz gratulacji dla osób związanych z placówką.

Na placu na najmłodszych czekały dmuchańce, animacje, konkursy, gry i zabawy przygotowane przez Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również stoiska partnerów wydarzenia. Przez cały dzień plac rekreacyjny tętnił życiem, a rodziny mogły wspólnie spędzić czas w atmosferze radości i integracji.

Więcej zdjęć na www.tygodnik-krapkowicki.pl – zeskanuj kod QR.

Dominika Bassek

Młodzi sprawdzili swoją wiedzę o samorządzie

Nie było klasówek, ocen ani szkolnej nudy. Zamiast tego emocjonująca rywalizacja, szybkie odpowiedzi i pytania o gminę, samorząd oraz życie obywatelskie. W Walcach odbył się finał „Quizolo o Samorządności”, który zgromadził młodzież z całej gminy.

Wydarzenie zorganizowane przez Młodzieżową Radę Gminy Walce pokazało, że nauka o samorządzie może być ciekawa, angażująca i pełna emocji. Do rywalizacji stanęło siedem drużyn reprezentujących miejscowości gminy Walce.

Zanim rozpoczęła się konkursowa rywalizacja, odbyła się ważna uroczystość dla młodzieżowego samorządu. Podczas wydarzenia oficjalnie powołano i zaprzysiężono dwóch nowych radnych Młodzieżowej Rady Gminy Walce.

Po części oficjalnej przyszedł czas na to, co uczestnicy lubią najbardziej – rywalizację.

Drużyny musiały wykazać się wiedzą na temat funkcjonowania samorządu, zasad życia obywatelskiego oraz znajomością gminy Walce. Nie zabrakło emocji, szybkich odpowiedzi i walki o każdy punkt.

Po kilku rundach wyłoniono zwycięzców tegorocznej edycji:

1. miejsce Stradunia
2. miejsce Brożec
3. miejsce Walce



Choć zwycięzca mógł być tylko jeden, największym wygranym okazała się młodzież, która przekonała się, że wiedza o własnej gminie i samorządzie może dostarczać równie wielu emocji.

Organizatorzy podkreślają, że wysoki poziom uczestników sprawił, iż o końcowym układzie podium decydowały niewielkie różnice punktowe.

Pomysł konkursu od początku był prosty – pokazać młodym mieszkańcom, że samorząd to nie tylko urzędowe dokumenty i sesje rady gminy, ale także decyzje wpływające na ich codzienne życie. Młodzieżowa Rada Gminy Walce postawiła na formułę quizu, która pozwoliła połączyć edukację z zabawą i integracją uczniów z różnych miejscowości.

To szczególnie ważne w czasach, gdy zainteresowanie sprawami publicznymi wśród młodych ludzi często jest niewielkie. W Walcach próbują to zmienić, oddając głos właśnie młodemu pokoleniu.

Organizatorzy podziękowali wszystkim uczestnikom za przygotowanie, sportową postawę i zaangażowanie. Słowa uznania skierowano również do wójta gminy Walce, który uczestniczył w wydarzeniu i wspierał inicjatywę.

(wh), fot. gmina Walce

eprasa.pl bdb641a8c9

Ksiądz opuści Zdzieszowice

Biskup Opolski Andrzej Czaja przekazał wstępne informacje dotyczące tegorocznych zmian personalnych w parafiach diecezji opolskiej. Rotacje duchownych wejdą w życie 26 sierpnia, a dekrety zostały już wręczone zainteresowanym kapłanom.

Wśród zmian dotyczących naszego regionu znalazła się decyzja o przeniesieniu ks. Tomasza Łabysa, dotychczasowego wikariusza parafii św. Antoniego w Zdzieszowicach. Duchowny został skierowany do parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Głubczycach, gdzie od końca sierpnia będzie pełnił dalszą posługę duszpasterską.

Ks. Tomasz Łabys przyjął święcenia kapłańskie 18 maja 2024 roku. Do parafii św. Antoniego w Zdzieszowicach został skierowany kilka miesięcy później i rozpoczął posługę 20 listopada 2024 roku. Była to jego pierwsza placówka duszpasterska po święceniach.

Wiadomo już także, kto zastąpi ks. Łabysa. Nowym wikariuszem parafii św. Antoniego w Zdzieszowicach zostanie ks. Kamil Sowada. Obecnie pełni on posługę w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Opolu-Gosławicach, gdzie pracuje od 2023 roku.



W parafii św. Antoniego w Zdzieszowicach nastąpi zmiana na stanowisku wikariusza.

Ks. Sowada posiada kilkuletnie doświadczenie duszpasterskie zdobyte w różnych parafiach diecezji opolskiej. W latach 2019–2023 był wikariuszem w parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Głubczycach, natomiast wcześniej, od 2016 do 2019 roku, posługiwał w parafii św. Jana Chrzciciela w Ozimku.

Tegoroczne zmiany personalne są częścią regularnych decyzji kadrowych podejmowanych przez kurię diecezjalną. Zgodnie z decyzją biskupa, nowe nominacje wchodzą w życie z końcem sierpnia. Dla wiernych ze Zdzieszowic będzie to oznaczało pożegnanie młodego kapłana po półtorarocznej posłudze w mieście koksowników.

W najbliższych tygodniach można spodziewać się publikacji kolejnych informacji dotyczących tegorocznych zmian personalnych w diecezji opolskiej.

Dawid Laskowski, fot. wikipedia

60 lat temu przystąpili do I Komunii Świętej

W niedzielę 7 czerwca wierni parafii pw. Św. Marii Magdaleny w Jasionej przeżywali wyjątkową uroczystość - 60. rocznicę I Komunii Świętej. Choć jubilaci są dziś porozrzucani po całym kraju i za granicą, udało im się zebrać w licznej grupie, by wspólnie dziękować za dar Eucharystii przyjęty przed laty.



W parafii pw. Marii Magdaleny w Jasionej odbyła się 60. rocznica I Komunii Świętej.

Uroczysta msza święta zgromadziła jubilatów, ich rodziny i parafian. Liturgii przewodniczył i homilię wygłosił ksiądz proboszcz Piotr Bekierz. Oprawę muzyczną zapewniła Parafialna Orkiestra pod przewodnictwem kapelmistrza Norberta Kilisza. Sami jubilaci czynnie włączyli się w liturgię. W modlitwie wiernych pamiętali o kapłanach, którzy przed 60 laty przygotowywali ich do I Komunii Świętej, a także o zmarłych kolegach i koleżankach z rocznika.

Proboszcz w kazaniu podkreślił, jak wielkie znaczenie w życiu człowieka ma Eucharystia i regularne przyjmowanie Pana Jezusa w komunii świętej. Wyraził wdzięczność za ofiarowaną w tej intencji mszę świętą, a każdemu z nich podarował na pamiątkę magnes z wizerunkiem św. Franciszka. Na zakończenie wybrzmiało dziękczynne Te Deum laudamus.

Po Eucharystii jubilaci spotkali się na uroczystym obiedzie na zamku w Żyrowej, gdzie wspomnieniom i rozmowom nie było końca. Warto dodać, że to właśnie ten rocznik 10 lat temu zainicjował tradycję wspólnego świętowania, obchodząc po raz pierwszy swoją 50. rocznicę.

(matt), fot. czytelnik

Rys historyczny brożeckiego przedszkola

Początki wychowania przedszkolnego w Brożcu sięgają 1938 roku, kiedy powstała pierwsza placówka działająca do końca II wojny światowej. W 1945 roku przedszkole funkcjonowało już w warunkach powojennych - w wynajmowanych pomieszczeniach prywatnego domu.

W 1956 roku oficjalnie powołano do życia nową placówkę przedszkolną, która mieściła się w budynku szkoły podstawowej. Kolejne lata przyniosły zmiany lokalizacji – w 1965 roku przedszkole przeniesiono do budynku dawnej piekarni, jednak warunki były trudne i nie spełniały potrzeb rosnącej liczby dzieci.

Przełom nastąpił w latach 70. Dzięki inicjatywie ówczesnego kierownictwa i mieszkańców Brożca, w tym byłego wójta Piotra Miczki, którzy aktywnie włączyli się w budowę w czynie społecznym, rozpoczęto realizację nowej siedziby. Fundamenty pod obecny budynek przy ul. Miodowej 28 wykopano w 1973 roku, a obiekt oddano do użytku w listopadzie 1975 roku. Od tego momentu przedszkole działa w przestrzeni, która do dziś służy kolejnym pokoleniom dzieci.

W historii placówki ważną rolę odegrały osoby kierujące przedszkolem. Od 1961 roku przez 40 lat funkcję kierownika pełniła Genowefa Nossol, która na trwałe wpisała się w jego rozwój. Od 2001 roku placówką kieruje mgr Sylwia Michler, kontynuując i rozwijając jej tradycje.

W 2001 roku do przedszkola w Brożcu dołączono oddział w Kromołowie, tworząc Publiczne Przedszkole w Brożcu z oddziałem zamiejscowym. W kolejnych latach placówka była systematycznie modernizowana i dostosowywana do potrzeb dzieci – m.in. poprzez remonty, ocieplenie budynku, wymianę okien i dachu oraz modernizację zaplecza sanitarnego.

Dziś przedszkole pozostaje ważnym miejscem dla mieszkańców gminy Walce – pierwszym etapem edukacji dla kolejnych pokoleń. Od początku swojej działalności ukończyło je około 1500 dzieci, które tworzą historię tej wyjątkowej lokalnej społeczności.

opr. (laba)



eprasa.pl bdb641a8c9

Czy Zdzieszowice kojarzą się tylko z ciężkim przemysłem, czyli koksownią?

Takie spoglądanie na gminę Zdzieszowice jest zdecydowanie niesprawiedliwe. Koksownia to zakład „matka" zatrudniająca największą ilość mieszkańców gminy, lecz władze zakładów od wielu lat mocno pracują nad tym, aby być bardziej przyjaznym dla środowiska i ekologii.

Warto podkreślić, że samorząd gminy Zdzieszowice na mapie województwa opolskiego został dostrzeżony jako jedna z „Najbardziej Ekologicznych Gmin Województwa Opolskiego". Gminę uhonorowano także za kompleksową modernizację energetyczną budynku jednostki OSP Jasiona, co radykalnie przyczyniło się do zmniejszenia emisji CO_2.

Urząd Miejski w Zdzieszowicach zachęca mieszkańców do działań proekologicznych poprzez skorzystanie z dotacji na finansowanie lub dofinansowanie kosztów inwestycji polegających na zbieraniu wód opadowych i roztopowych, tj.: zakupie i montażu zbiorników naziemnych do zbierania wód opadowych, zakupie i montażu zbiorników podziemnych do zbierania wód opadowych i roztopowych, realizacji studni chłonnych, wykonaniu skrzynek retencyjno-rozsączających oraz ogrodów deszczowych.

- Budżet na 2026 rok wynosi 70 000,00 zł, dotychczas podpisaliśmy już 21 umów na udzielenie dotacji - podkreśla burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel. – Dotacja wynosi maksymalnie 2 000,00 zł, jest udzielona według rzeczywiści poniesionych kosztów realizacji inwestycji. Chciałem tylko zaznaczyć, że Wnioski należy składać przed rozpoczęciem inwestycji. Realizację inwestycji można rozpocząć po podpisaniu umowy z gminą. Planujemy udzielać takie dotacje corocznie.

Retencja to bardzo ważny element w działaniach ekologicznych gminy. Dobrym tego przykładem jest wykonany nowy parking przy ul. Orzeszkowej w technologii eko-bruku z dodatkową niecką gromadzącą wodę którą trzeba przytrzymać.

Gminie Zdzieszowice przyznano również dofinansowanie w wysokości 300 tys. zł z WFOŚiGW na wykonanie „Skweru z klimatem", w którym zaplanowano również zbiornik do gromadzenia wód opadowych. Będzie można wykorzystać ją do podlewania roślinności.

Powołanie do życia „Zdzieszowickiej Spółdzielni Energetycznej" pokazuje jaki kierunek jest ważny dla gminy. Ważna jest dla niej ekologia jak i oszczędności, które pozwolą na zainwestowanie w kolejne działania by gmina Zdzieszowice była w pełni ekologiczna.

(matt)

Goście ze Zdzieszowic na Dniach Malanowa

Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Zdzieszowicach Marek Skóra uczestniczyli w obchodach XXI Dni Malanowa w gminie partnerskiej. Wizyta odbyła się 31 maja.



Przedstawiciele Zdzieszowic zostali zaproszeni na uroczystości XXI Dni Malanowa w partnerskiej gminie.

Przedstawiciele Zdzieszowic zostali zaproszeni przez gospodarzy na uroczystości związane z corocznym świętem gminy. Sylwester Gidel i Marek Skóra podziękowali za ciepłe przyjęcie oraz możliwość wspólnego świętowania. Burmistrz pochwalił organizację wydarzenia, które integruje mieszkańców i promuje potencjał Malanowa. Goście wyrazili oczekiwanie na dalsze wspólne inicjatywy i deklarowali utrzymanie dotychczasowych relacji.

(matt), fot. Fb Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel

Bezpieczniej przy szkole Korczaka

Na budynku Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Janusza Korczaka w Zdzieszowicach zostanie zamontowany ogólnodostępny defibrylator AED. Podpisano porozumienie w tej sprawie, a urządzenie ma zwiększyć bezpieczeństwo uczniów, rodziców i mieszkańców.

Przedstawiciele szkoły, rady rodziców, stowarzyszenia oraz rady miejskiej wzięli udział w spotkaniu dotyczącym montażu defibrylatora. Stronę szkolną reprezentowała dyrektor Beata Stadniczuk, a rodziców – przewodnicząca Rady Rodziców Elżbieta Miszkiewicz. W rozmowach uczestniczyły także prezeska Stowarzyszenia Dolina Odry Karolina Piksa oraz radny zdzieszowickiej Rady Miejskiej Bartłomiej Kałużny. Dzięki ich współpracy urządzenie zostanie umieszczone na budynku placówki i będzie dostępne dla każdego w sytuacji nagłego zatrzymania krążenia. W takich przypadkach szybki dostęp do AED może uratować życie.



Szkoła wyraża dumę z uczestnictwa w projekcie na rzecz lokalnej społeczności.

(matt), fot.(PSP nr 1 im. Janusza Korczaka w Zdzieszowicach)

Pasja i obraz z nieutartych szlaków

22 maja Miejską i Gminną Bibliotekę Publiczną w Zdzieszowicach odwiedził Michał Szulim - podróżnik, autor trzech książek, wokalista zespołu PLATEAU, dziennikarz i bloger. Gość w sali konferencyjnej biblioteki podzielił się z publicznością swoimi doświadczeniami z wypraw po mniej znanych rejonach Europy.



22 maja w Zdzieszowicach miało miejsce spotkanie z Michałem Szulimem.

Michał Szulim skoncentrował się na miejscach poza głównymi trasami turystycznymi. Uczestnicy usłyszeli o lokalizacjach wyróżniających się autentycznością, kulturą i historią, które nie cieszą się szeroką rozpoznawalnością. W trakcie wydarzenia wyświetlane były fotografie z podróży. Całość poprowadzona była w tonie inspirującym, wzbogaconym o ciekawostki.

(matt), fot. (MiGBP w Zdzieszowicach)

eprasa.pl bdb641a8c9

Poezja, dźwięk i obraz

W Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Zdzieszowicach odbyło się spotkanie łączące poezję, muzykę i malarstwo. Podczas wydarzenia zaprezentowano teksty Mariana Oszka w interpretacji zespołu „Gramy z Beatą" oraz otwarto wystawę jego prac.



Połączenie poezji i muzyki stworzyło ciepły, kameralny klimat, który porwał wszystkich obecnych.

Piątkowy wieczór (29 maja) w bibliotece w Zdzieszowicach upłynął pod znakiem trzech dziedzin sztuki. Publiczność wysłuchała aranżacji utworów Mariana Oszka w wykonaniu zespołu „Gramy z Beatą". Muzyczne opracowanie poezji nadało tekstom nowy wymiar, a kameralna atmosfera sprzyjała odbiorowi.

Spotkanie połączono z wernisażem twórczości plastycznej tego samego artysty. Uczestnicy mogli oglądać prace Mariana Oszka w holu biblioteki. Ekspozycja pozostanie dostępna dla zwiedzających do końca czerwca 2026 roku w godzinach otwarcia placówki.

(matt), fot. (MiGBP w Zdzieszowicach)

11 medali w 12 startach

W ostatni majowy weekend na zawodach pływackich w Opolu rywalizowało 161 zawodników z 16 klubów. Reprezentanci UKS Delfin Krapkowice zdobyli 11 medali w 12 startach, a dwójka z nich zajęła miejsca na podium w klasyfikacji najlepszych 11-latków.



Pływacy UKS Delfin Krapkowice dominują w Opolu.

Trójka zawodników klubu z Krapkowic wystartowała w zawodach rozegranych w Opolu. Konrad Bauch wywalczył 4 medale – dwa złote (100 m dowolnym, 200 m dowolnym) oraz dwa srebrne (50 m motylkowym, 200 m zmiennym). Z wynikami tymi zajął 1. miejsce wśród 11-latków.

Oskar Waliczek zdobył również 4 medale: srebrne na 200 M stylem dowolnym i 100 m grzbietowym oraz brązowe na 100 m dowolnym i 200 m zmiennym. W klasyfikacji 11-latków uplasował się na 3. pozycji.

Martyna Gorek stanęła na podium trzykrotnie: brąz na 400 M stylem dowolnym, 100 m klasycznym i 200 m klasycznym. Na 100 m stylem dowolnym zajęła 4. miejsce, co dało jej 4. lokatę wśród 12-latek.

Podczas zawodów w gronie sędziowskim znalazło się dwóch byłych zawodników UKS Delfin Krapkowice. Klub podkreśla, że obecność wychowanków w roli sędziów świadczy o kontynuacji pływackiej pasji na lata.

(matt), fot. (UKS Delfin Krapkowice)



Rycerskie święto w Rogowie Opolskim

Na Zamku w Rogowie Opolskim odbył się „Rycerski Dzień Dziecka" - wydarzenie łączące pokazy historyczne, edukację z zakresu ratownictwa oraz zabawę dla całych rodzin. Organizatorem pierwszej edycji był Poczet Rodowy Zombik herbu Wytrwałość.



W Rogowie Opolskim odbyło się rycerskie świętowanie.

Impreza miała miejsce 5 czerwca, a jej partnerem zostało sołectwo Rogów Opolski. Uczestnicy mogli obejrzeć pokazy walk rycerskich oraz prezentację uzbrojenia średniowiecznego wojownika. Dla dzieci przygotowano małą arenę, na której można było spróbować walki softowymi mieczami.

Na terenie zamku odbywały się warsztaty kaligrafii, pokaz przędzenia i tkania oraz warsztaty tańca średniowiecznego. Mieszkańcy Rogowa przygotowali stoisko z ciastami. W części ratowniczej zaprezentowano pierwszą pomoc przedmedyczną oraz weterynaryjną – tę drugą poprowadziła grupa OPOLSAR.

(matt), fot. Rogów Opolski – sołectwo

eprasa.pl bdb641a8c9

NR 07 (63) CZERWIEC 2026

PARTNER Heidelberg Materials



ZADBAJMY O NASZĄ PRZYSZŁOŚĆ – EKOSPOSÓB NA ŻYCIE

Ekologiczna mobilizacja w trzech gminach – oddali ponad 8 ton odpadów

W trzech gminach powiatu krapkowickiego mieszkańcy po raz kolejny pokazali, że los środowiska naturalnego nie jest im obojętny. W ostatnich dniach Związek Międzygminny „Czysty Region" przeprowadził akcję wymiany elektroodpadów na sadzonki roślin. Efekt? Tysiące kilogramów zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego trafiły do recyklingu, a mieszkańcy wrócili do domów z kwiatami, krzewami i drzewkami.



Mieszkańcy trzech gmin w powiecie krapkowickim chętnie włączyli się w ekologiczną akcję wymiany elektroodpadów na sadzonki roślin.

Pierwsza zbiórka odbyła się 7 maja w Gogolinie. Na placu Benedyktyńskim utworzono specjalny punkt odbioru elektrośmieci. Mieszkańcy przynosili stare urządzenia elektryczne, baterie i drobną elektronikę, które zalegały w domach i piwnicach. Łącznie udało się zebrać aż 2784 kilogramy elektroodpadów.

Kilka dni później, 12 maja, podobna akcja została przeprowadzona w Walcach. Punkt zbiórki zorganizowano na parkingu przy Centrum Kultury i Czytelnictwa. W dniu akcji zebrano 1824 kilogramy zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz baterii.

Nie zawiedli również mieszkańcy gminy Zdzieszowice. Mimo kapryśnej pogody 14 maja do punktu zlokalizowanego w sąsiedztwie Stadionu Miejskiego dostarczono aż 3766 kilogramów elektrośmieci.

We wszystkich trzech miejscowościach dostarczający elektroodpady w zamian otrzymywali sadzonki roślin do posadzenia w swoich przydomowych ogródkach, tarasach lub na działkach.

– Mieszkańcy kolejny raz pokazali, że ekologia zaczyna się od codziennych działań – podkreślają organizatorzy akcji.

Zebrany sprzęt został przekazany do dalszego przetworzenia przez firmę Enviropol PL – partnera przedsięwzięcia, który wspólnie ze Związkiem Międzygminnym „Czysty Region" odpowiadał za prawidłowe zagospodarowanie elektroodpadów.

Organizatorzy podkreślają, że podobne inicjatywy nie tylko pomagają zadbać o środowisko, ale także budują świadomość ekologiczną mieszkańców. Dzięki takim akcjom niebezpieczne odpady trafiają do specjalistycznego recyklingu zamiast na dzikie wysypiska czy do zwykłych pojemników na śmieci.

Dawid Laskowski, fot. Związek Międzygminny „Czysty Region"

Ekologiczne nawyki w przedszkolu

W Przedszkolu Publicznym nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Krapkowicach odbyły się zajęcia o produktach ekologicznych.



Inicjatywa była doskonałą okazją do nauki poprzez zabawę i doświadczenie.

Dzieci zdobywały wiedzę o źródłach żywności wysokiej jakości i samodzielnie posadziły rośliny.

Wydarzenie łączyło zabawę z praktycznym działaniem. W ramach przedsięwzięcia grupa przedszkolaków sadziła rośliny. Przeprowadzono także zajęcia z wykorzystaniem książki pt. „Skąd się biorą produkty ekologiczne?" . W trakcie zajęć przedszkolaki wspólnie komponowały i spożywały śniadanie z produktów ekologicznych.

Wychowankowie angażowali się w każde zadanie, rozwijali nawyki związane z odżywianiem oraz poszerzali świadomość dotyczącą ochrony środowiska. Działania te wpisały się w pogłębienie wiedzy na temat ekologii i zdrowego stylu życia.

(matt), fot. (PP nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Krapkowicach)

Ekologiczne warsztaty seniorów



Ekologiczne warsztaty seniorów w bibliotece w Krapkowicach.

Seniorzy z nieformalnej grupy „Kreatywne umysły" przetworzyli niepotrzebne tkaniny w zabawki dla zwierząt i przygotowali naturalne kosmetyki podczas majowego spotkania w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Krapkowicach.

19 maja w bibliotece w Krapkowicach odbyły się warsztaty o rytmie w naturze. Uczestnicy – seniorzy z grupy „Kreatywne umysły" – wykorzystali resztki materiałów, by uszyć zabawkę typu „warkocz" przeznaczoną dla psów i kotów. Ponadto przygotowali peeling z kawy, cukru, suszonych kwiatów i oliwy. Działania miały na celu wzrost aktywności społecznej, integrację oraz wzmocnienie poczucia sprawczości wśród osób starszych.

(matt), fot.(MiGBP w Krapkowicach)

eprasa.pl bdb641a8c9

Olej palmowy w żywności - czy naprawdę nam szkodzi?

Olej palmowy od lat budzi kontrowersje i regularnie pojawia się w dyskusjach o zdrowym odżywianiu. Dla jednych jest symbolem taniej, wysoko przetworzonej żywności, dla innych — po prostu kolejnym tłuszczem roślinnym, którego wpływ na zdrowie zależy przede wszystkim od ilości i całego sposobu odżywiania. Problem polega na tym, że olej palmowy znajduje się dziś w ogromnej liczbie produktów spożywczych — od słodyczy i wypieków po gotowe dania i przekąski. Czy rzeczywiście powinniśmy się go obawiać, czy może jego zła reputacja jest częściowo przesadzona?

Olej palmowy - płynne złoto

Olej palmowy to jadalny tłuszcz roślinny pozyskiwany z owoców olejowca gwinejskiego (Elaeis guineensis), powszechnie nazywanego palmą olejową. Choć roślina pochodzi z Afryki Zachodniej, dziś jej uprawy koncentrują się przede wszystkim w strefie tropikalnej Azji Południowo-Wschodniej. Indonezja i Malezja odpowiadają obecnie za ponad 80% światowej produkcji tego surowca. Popularność oleju palmowego nie wynika jednak wyłącznie z ogromnej skali upraw. Palma olejowa jest niezwykle wydajna — z jednego owocu można uzyskać dwa różne rodzaje tłuszczu o odmiennych właściwościach. Pierwszy z nich to właściwy olej palmowy, tłoczony z miąższu części owocu. W surowej postaci ma intensywną czerwono-pomarańczową barwę dzięki wysokiej zawartości karotenoidów, czyli naturalnych przeciwutleniaczy będących także źródłem prowitaminy A.

Olej palmowy z miąższu jest coraz częściej doceniany w przemyśle spożywczym głównie za jego korzyści zdrowotne i użytkowe: około połowę stanowią kwasy tłuszczowe nasycone, a drugą połowę nienasycone. Dzięki temu w temperaturze pokojowej pozostaje półstały, bez konieczności przemysłowego utwardzania. Surowy, nierafinowany olej palmowy należy również do najbogatszych naturalnych źródeł witaminy E, zwłaszcza tokotrienoli, oraz beta-karotenu.

Drugi rodzaj, określany skrótem PKO (palm kernel oil), powstaje z jądra nasienia. Pod względem składu bardziej przypomina olej kokosowy — zawiera bardzo dużo nasyconych kwasów tłuszczowych, głównie laurynowego i mirystynowego. Największy zdrowotny problem stanowi właśnie rafinowany olej palmowy, który jest najczęściej wykorzystywany przez przemysł spożywczy. Proces ten usuwa intensywny kolor i charakterystyczny smak, ale jednocześnie pozbawia olej znaczącej części cennych związków biologicznie aktywnych. Dla producentów tłuszcz rafinowany oznacza jednak dużą przewagę technologiczną — tłuszcz jest trwały, odporny na jełczenie i dobrze znosi wysokie temperatury podczas smażenia.

Sukces oleju palmowego

Olej palmowy jest dziś jednym z najpowszechniej wykorzystywanych tłuszczów roślinnych na świecie. Znajdziemy go nie tylko w słodyczach, ciastkach czy chipsach, ale również w pieczywie, margarynach, daniach instant, a nawet w produktach, które wielu konsumentów kojarzy z nabiałem — takich jak śmietanki, kremy czy niektóre jogurty. Jego obecność w składzie produktów



Kontrowersje wokół oleju palmowego dotyczą nie tylko zdrowia, ale również wpływu produkcji na klimat i lokalne społeczności.

często pozostaje niezauważona. Producenci wykorzystują bowiem olej palmowy również w półproduktach stanowiących jedynie część finalnego wyrobu. Dodatkowo receptury popularnych produktów potrafią zmieniać się z czasem: droższe składniki bywają zastępowane tańszymi odpowiednikami, podczas gdy opakowanie i cena pozostają niemal identyczne. Dlatego coraz częściej zwraca się uwagę nie tylko na wartość odżywczą żywności, ale również na uważne czytanie etykiet. Ogromna popularność oleju palmowego nie jest jednak przypadkiem. O jego sukcesie zadecydowała przede wszystkim wyjątkowa wydajność upraw. Palma olejowa jest najbardziej produktywną rośliną oleistą na świecie — z jednego hektara można uzyskać od 3 do nawet 4 ton oleju rocznie. To wynik wielokrotnie wyższy niż w przypadku soi, rzepaku czy słonecznika. Dla przemysłu spożywczego oznacza to surowiec tani, stabilny i niezwykle wszechstronny technologicznie. Olej palmowy poprawia konsystencję produktów, wydłuża ich trwałość i dobrze znosi wysokie temperatury. Nic więc dziwnego, że na stałe zagościł w produkcji żywności wysokoprzetworzonej — od czekolad i kremów po gotowe wypieki oraz słone przekąski. Zastosowanie oleju palmowego wykracza jednak daleko poza sektor spożywczy. Wykorzystuje się go również w kosmetyce i chemii gospodarczej, między innymi do produkcji mydeł, detergentów, szamponów czy kosmetyków pielęgnacyjnych. Część światowej produkcji trafia także do sektora energetycznego jako składnik biodiesla. To właśnie połączenie niskiej ceny, ogromnej wydajności i wszechstronności sprawiło, że olej palmowy stał się jednym z najważniejszych surowców współczesnego przemysłu. Jednocześnie te same cechy stoją u źródeł wielu kontrowersji — zarówno zdrowotnych, jak i środowiskowych.

Epidemia cukrzycy i otyłości

Choć olej palmowy sam w sobie nie jest bezpośrednią przyczyną otyłości czy cukrzycy, często pojawia się w produktach silnie przetworzonych, które sprzyjają rozwojowi tych chorób cywilizacyjnych. Współczesna dieta obfituje w żywność wysokokaloryczną, bogatą w cukry, sól i tłuszcze, a jednocześnie ubogą w błonnik i składniki odżywcze. Takie produkty łatwo prowadzą do nadmiernej podaży energii, zwłaszcza że są tanie, łatwo dostępne i nie wymagają przygotowania. Olej palmowy, podobnie jak inne tłuszcze, jest bardzo kaloryczny — niewielka ilość dostarcza dużej ilości energii. Znajduje szerokie zastosowanie w słodyczach, fast foodach, kremach, przekąskach i daniach instant. Problemem nie jest więc wyłącznie sam tłuszcz, ale przede wszystkim sposób, w jaki współczesny przemysł spożywczy wykorzystuje go w żywności ultraprzetworzonej. Coraz częściej mówi się również o związku między dietą a zaburzeniami metabolicznymi, takimi jak insulinooporność, która może poprzedzać rozwój cukrzycy typu 2. Nadmierne spożycie wysokoenergetycznych produktów, połączone z siedzącym trybem życia, zwiększa ryzyko otyłości, nadciśnienia i chorób układu krążenia. W kontekście zdrowotnym kontrowersje wokół oleju palmowego dotyczą głównie wysokiej zawartości nasyconych kwasów tłuszczowych. Ich nadmierne spożycie wiąże się ze wzrostem poziomu cholesterolu LDL, potocznie określanego jako „zły cholesterol", co może zwiększać ryzyko miażdżycy i chorób serca. Jednocześnie wyniki badań naukowych nie są całkowicie jednoznaczne — część analiz wskazuje, że wpływ oleju palmowego na profil lipidowy może zależeć od całego sposobu odżywiania, a nie wyłącznie od jednego składnika diety. Dodatkowe obawy budzą substancje powstające podczas rafinacji oleju w bardzo wysokich temperaturach, między innymi



Plantacje palm olejowych w Azji Południowo-Wschodniej stały się symbolem konfliktu między rozwojem przemysłu a ochroną lasów tropikalnych.

estry 3-MCPD i glicydolu mogące wpływać na zwiększenie ryzyka nowotworów i mutacji. Niektóre z nich są uznawane za potencjalnie szkodliwe dla zdrowia, dlatego organizacje zajmujące się bezpieczeństwem żywności regularnie monitorują ich obecność w produktach spożywczych.

Czy mamy alternatywę?

W dyskusji o oleju palmowym łatwo wpaść w pułapkę całkowitego demonizowania tłuszczów. Tymczasem są one niezbędnym elementem prawidłowo funkcjonującego organizmu. Tłuszcze budują błony komórkowe, uczestniczą w produkcji hormonów i umożliwiają wchłanianie witamin A, D3, E oraz K. Tkanka tłuszczowa pełni również funkcję ochronną i energetyczną — zabezpiecza narządy wewnętrzne, pomaga utrzymać temperaturę ciała i stanowi magazyn energii. Szczególnie ważną rolę odgrywają nienasycone kwasy tłuszczowe, obecne między innymi w rybach, oliwie z oliwek, orzechach czy nasionach. Kwasy omega-3 i omega-6 wspierają pracę mózgu, układu nerwowego i sercowo-naczyniowego, a część badań wskazuje również na ich działanie przeciwzapalne. Znaczenie ma jednak nie tylko ilość tłuszczu w diecie, ale przede wszystkim jego jakość oraz proporcje między poszczególnymi rodzajami kwasów tłuszczowych. Problemem współczesnej diety nie jest więc sam fakt spożywania tłuszczów, lecz nadmiar żywności wysokoprzetworzonej bogatej w cukry, sól i nasycone tłuszcze. To właśnie dlatego eksperci częściej mówią dziś o ograniczaniu ultraprzetworzonych produktów niż o całkowitym eliminowaniu pojedynczych składników, takich jak olej palmowy.

(ak)

eprasa.pl bdb641a8c9

Kolory, muzyka i setki uśmiechów

Muzyka, sztuka i integracja bez barier. W ogrodzie Zespołu Szkół Specjalnych im. Juliana Tuwima w Krapkowicach odbył się wyjątkowy piknik rodzinny „Pejzaż muzyką malowany - kwiaty”. Wydarzenie połączyło obchody Dnia Dziecka z promocją twórczości, integracji i wsparcia dla dzieci z niepełnosprawnościami oraz ich rodzin.



To był dzień pełen radości, kolorów i wzruszeń, który na długo pozostanie w pamięci uczestników.

W niedzielę 31 maja teren Zespołu Szkół Specjalnych w Krapkowicach zamienił się w kolorową przestrzeń pełną muzyki, kreatywności i rodzinnej atmosfery. Piknik rodzinny „Pejzaż muzyką malowany – kwiaty” zgromadził uczniów, rodziców, nauczycieli, terapeutów oraz mieszkańców powiatu krapkowickiego.

Organizatorami wydarzenia byli Zespół Szkół Specjalnych w Krapkowicach oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły Specjalnej „U Tuwima” pod patronatem Starosty Krapkowickiego.

Na uczestników czekało wiele atrakcji artystycznych i integracyjnych. Dzieci mogły wziąć udział w warsztatach malarskich, tworzyć obrazy inspirowane motywami kwiatowymi, malować farbami palcami oraz na specjalnie przygotowanej folii stretch. Nie zabrakło także uwielbianego przez najmłodszych malowania twarzy. Hitem była także piana party.

Dużym zainteresowaniem cieszył się również występ zespołu Tuwim Band, który zadbał o muzyczną oprawę wydarzenia. Wspólne śpiewanie i zabawa pokazały, że muzyka potrafi łączyć ludzi niezależnie od wieku czy możliwości.

Dla wielu uczestników wydarzenie było czymś więcej niż tylko okazją do zabawy. Organizatorzy podkreślają, że działania artystyczne mają ogromne znaczenie w rozwoju dzieci z niepełnosprawnościami. Malowanie, kontakt z kolorami i różnorodnymi fakturami czy wspólne tworzenie prac plastycznych wspierają rozwój sensoryczny, budują pewność siebie i pozwalają wyrażać emocje w sposób naturalny i twórczy.

Największą wartością pikniku była jednak integracja. W jednym miejscu spotkali się uczniowie, rodzice, dziadkowie, nauczyciele, terapeuci, opiekunowie oraz przyjaciele szkoły.

Wydarzenie odbywało się równolegle z festynem rodzinnym z okazji Dnia Dziecka, dzięki czemu uczestnicy mogli korzystać także z dodatkowych atrakcji sportowych, rekreacyjnych i rodzinnych.

Organizatorzy podkreślają, że właśnie takie inicjatywy pokazują, jak ważne jest tworzenie przestrzeni, w której każde dziecko może czuć się akceptowane, zauważone i ważne.

Więcej zdjęć na www.tygodnik-krapkowicki.pl.

Dominika Bassek

Zawody feederowe rozstrzygnięte

Szesnastu wędkarzy przystąpiło do rywalizacji o tytuł feederowego mistrza Koła PZW Otmęt-Krapkowice. Najlepszy okazał się Piotr Stępień.



31 maja na Odrze „Sektor C” rozegrano Feederowe Mistrzostwa Koła.

31 maja na Odrze odbyły się Feederowe Mistrzostwa Koła. Tuż za Piotrem Stępniem, który zajął pierwsze miejsce na podium stanął Mariusz Staszewski, z kolei na trzeciej pozycji uplasował się Waldemar Pryjdza. Organizatorzy przekazali gratulacje zwycięzcom i wszystkim startującym. Kolejną imprezą dla sympatyków metody feederowej będzie I Grand Prix Koła, zaplanowane na 28 czerwca. Zawody odbędą się na Kanale Gliwickim w Ujeździe.

(matt), fot. (Koło PZW Otmęt-Krapkowice)

MEDIASERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

Budopap SPÓŁKA Z O.O.
Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065,
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl
Twój dobry wybór!
Oferuje:
Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje
w tym m.in. roboty:
- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarskie: dachówka, papa, blacha, rynny
Budujemy zadowolenie klienta.
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE
PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY
RZETELNA Firma

AUTOLUX
SPRZEDAŻ I WYMIANA
OPON
6:00 - 20:00
KRAPKOWICE
UL. WAPIENNA 60
TEL.: 508 500 322

sklep Roma
ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE
LOTTO
W sklepach akceptujemy karty płatnicze
Maestro MasterCard VISA VISA Electron
Malnia, ul.Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278
Chorula, ul.Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

eprasa.pl bdb641a8c9

Kiosk Numerek
- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21, Krapkowice
tel. 504 120 772

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul.Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

Sponsor zegarka Dżentelmen Ligi Futsalu TK
SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY
Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy
Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

TomiMarkt
Oferta ważna 11.06-15.06
CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

ŻEBERKA WIEPRZOWE TRÓJKĄTY — OFERTA WAŻNA: 11.06-17.06 — 8,99 kg
KARKÓWKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI — OFERTA WAŻNA: 11.06-17.06 — 18,99 kg
MIĘSO PIECZENIOWE Z INDYKA — OFERTA WAŻNA: 11.06-13.06 — 20,99 kg
OGÓREK GRUNTOWY — OFERTA WAŻNA: 11.06-17.06 — 5,49 kg
POMIDOR MALINOWY — OFERTA WAŻNA: 11.06-17.06 — 5,99 kg
BROKUŁ — OFERTA WAŻNA: 11.06-17.06 — 3,99
NIK-POL KIEŁBASA ZWYCZAJNA — 2,00 100g — 20,00 zł/kg
HAM FRANKFURTERKI GRILLOWE — 2,80 100g — 28,00 zł/kg
JBB BAŁDYGA KIEŁBASKI DROBIOWE Z FILETEM MINI — 2,60 100g — 26,00 zł/kg
FROSTA CHEESERY 200g papryka&chilli, z edamerem — TOMI NOWOŚĆ — 8,49 op — 42,45 zł/kg
FROSTA DANIE 350g mac&cheese z brokułem, penne w sosie szpinakowym — TOMI NOWOŚĆ — 8,99 op — 25,96 zł/kg
HORTEX ZUPA MROŻONA MIESZANKA 450g wybrane rodzaje — 6,49 op — 14,42 zł/kg
MLEKOVITA SER CHEDDAR luz — 2,50 100g — 25,00 zł/kg
GALBANI MOZZARELLA 125g klasyczna, light — 4,99 szt — 39,92 zł/kg
MLEKPOL AYRAN 330ml napój w stylu tureckim — 2,49 szt — 7,55 zł/l

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów.
TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku.
Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży.
Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.
Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:

Postscriptum Michała Mandoli



FELIETON

Azali, wżdy i atoli

To, jak język potrafi kształtować nasze środowisko, bywa momentami bardzo ciekawe. Nawet nie zdajemy sobie sprawy, jak wiele zależy od słów, ich doboru, a nawet interpunkcji. Oczywiście, to zagwozdka dla językoznawców, ale… poniekąd także dla filozofów, którzy od zarania dziejów badają relacje między rzeczywistością a słowem mówionym i pisanym.

Faktem jest, że różne profesje mają swój specyficzny język, czyli komunikacyjny żargon. Znamienitym przykładem są urzędnicy. Prosty przykład: Zwiększa się plan wydatków w dziale 69, rozdziale 420, paragrafie 1337 - „Zakup kawy bezkofeinowej do ekspresu w referacie inwestycji" - o kwotę 2 złote i 50 groszy (słownie: dwa złote, pięćdziesiąt groszy). Lekarz zaś powie tak: tętnice jak druty, w EKG nic, w morfologii też nuda. Celuję w napięciowy albo dekompensację hipochondrii - dajmy mu pyralginę z ketonalem, RTG głowy na wszelki wypadek. Czy coś jest niejasne? Ano wszystko jasne, gdy się w tym siedzi. W tym tkwi sedno sprawy.

Jest jednak taka profesja, której żargon i styl języka jest przekazywany szerokiemu gronu odbiorców. Chodzi rzecz jasna o kler. Specyfika duchownych jest wyjątkowa - nie dlatego, że „ksiądz i niewiasta z jednego są ciasta", ale dlatego, że mówią i zachowują się charakterystycznie, jakoby tak należało robić. W odróżnieniu od lekarzy, których słowa padają do wąskiego grona odbiorców, te wypowiedziane z ambony trafiają do rzesz zasiadających w kościelnych ławach. I tu wiele powinno się zmienić.

W swoim życiu wysłuchałem już setki jak nie tysiące kazań. I niestety… w większości one nie porywają. Świat dynamicznie się zmienia, a co za tym idzie, także odbiorcy słowa mówionego są inni niż kiedyś. Problem w tym, że duchowni za wszelką cenę chcą „stylizować" swoje zdania na jakiś archaiczny język, jakoby ten był bardziej sacrum niż profanum. Oczywiście, to nonsens. Znam nawet przypadki, gdy duchowni piszą ogłoszenia parafialne, kierując się staropolszczyzną, i właściwie nie wiadomo… co autor ma na myśli i jakimi kieruje się intencjami.

I tak potem mówi się prześmiewczo, że ksiądz nie idzie, lecz kroczy; nie je, a spożywa; nie mówi, lecz głosi. Problemami się nie zajmuje, lecz nad nimi pochyla. De facto robi wszystko jak każdy normalny człek, ale żeby wyróżnić się na tle społecznym, mówi specyficznie. A to do ludzi już nie dociera, tym bardziej że młode pokolenia bywają czasami „niekumate" językowo.

Więc na ambonie nie trzeba mówić zaśpiewem, nie trzeba ryczeć i gadać jak szlachcic z XVIII wieku. Problem dotyczy nie tylko proboszczów i wikarych, ale także dostojników i purpuratów. Tutaj też pełno tych, którzy ciągle - jak mantra - powtarzają „azali", „wżdy", „atoli". Jest też jeden taki biskup, który nie potrafi ułożyć kazania bez sformułowań „trzeba nam", „musimy", „musimy więcej" - jakbyśmy dziś serio ciągle tylko coś musieli. A może tylko możemy albo chcemy? Albo czy w ogóle potrafimy?

Nieprzystępny język dobrze dekonstruuje abp Galbas z Warszawy. Ten mówi prosto i jasno. Nie tak dawno przemawiał do posłów i co? Nie podnosił palca, nie moralizował i nie mówił co trzeba i co musimy. Po prostu zadał pytanie: czy polski polityk zostanie kiedyś świętym? Pytania retoryczne to również dobry środek do podejmowania refleksji.

No ale pomyślmy: jeżeli faktycznie ten język kleru jest taki napuszony i niecodzienny, to potem nie dziwmy się, że nie trafia tam, gdzie powinien - i jak powinien. I tak potem mamy tę polską wieżę Babel. Pomieszane języki i nikt nie potrafi się dogadać.

Gdy przyszedłem pracować - już dobrych kilka lat temu - do redakcji i uczyłem się, jak należy pisać, mówili mi tak: jasno i prosto. Co, jak, gdzie i kiedy. Konkret i tyle. Może i tak to powinno wyglądać w Kościele? Dobre pytanie.

eprasa.pl bdb641a8c9

Czerwcowi emeryci zyskali

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zakończył ponowne ustalanie wysokości emerytur czerwcowych. Zgodnie z ustawą z 5 sierpnia 2025 r. dotyczyło to świadczeń przyznanych lub przeliczonych w czerwcu w latach 2009-2019 oraz powiązanych z nimi rent rodzinnych.



Mieszkańcy naszego regionu zyskali średnio 160,88 złotych miesięcznie.

W całym kraju Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeliczył 219,5 tys. świadczeń z 220,2 tys. zaplanowanych spraw. Oznacza to realizację na poziomie 99,7 proc. W niewielkiej liczbie spraw postępowanie o ponowne przeliczenie świadczenia pozostaje zawieszone z powodu trwających postępowań sądowych lub administracyjnych.

– W województwie opolskim przeliczyliśmy czerwcowe emerytury i renty dla 7,2 tysięcy osób – informuje rzecznik prasowy w opolskim oddziale ZUS Sebastian Szczurek. – Dzięki ponownemu przeliczeniu mieszkańcy naszego regionu zyskali średnio 160,88 złotych miesięcznie. Średnia podwyżka świadczenia w całym kraju przekroczyła 163 złote. Najwięcej czerwcowych emerytur ZUS przeliczył mieszkańcom województwa śląskiego, bo około 28,8 tysięcy, a najmniej, bo 4300 osób było objętych przeliczeniem świadczeń emerytalno-rentowych w województwie podlaskim.

W wyniku przeliczenia w skali kraju 133,1 tys. osób (61 proc.) otrzymało wyższe świadczenie, a w 86,4 tys. przypadków (39 proc.) wysokość świadczenia nie zmieniła się.

Świadczenia nie wzrosły m.in. w sytuacji, gdy emerytura po przeliczeniu nadal była niższa niż minimalna lub gdy obowiązywały limity wypłaty świadczeń (np. w przypadku renty wdowiej). Dzięki przeliczeniu świadczenia wzrosły łącznie o ponad 21,7 mln zł miesięcznie. Podwyżki mieściły się najczęściej w przedziale od 100 do 200 zł.

Przeliczenie objęło przede wszystkim emerytury – stanowiły 91 proc. wszystkich spraw (renty rodzinne – 9 proc.). Większość świadczeniobiorców stanowiły kobiety – 72 proc. Najliczniejszą grupą, której dotyczyło przeliczenie, były osoby w wieku od 70 do 74 lat (55,9 proc.). ZUS przeliczał świadczenia z urzędu. Oznacza to, że klienci nie musieli składać wniosków w tej sprawie, czyli nie wymagano od nich dodatkowych formalności.

(marr), fot. Canva

Zamek Krapkowice - szkoła w sercu regionu

Zespół Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach, znany jako Zamek, od lat stawia na nowoczesne kształcenie zawodowe oparte na praktyce. Szkoła znajduje się w centrum miasta, w sercu regionu, dzięki czemu uczniowie z wielu miejscowości mają dogodny dojazd i mogą poświęcić mniej czasu na dojazdy, a więcej na rozwijanie swoich pasji i zainteresowań.

W Zamku wierzymy, że najlepsza nauka odbywa się poprzez działanie. Dlatego kształcimy poprzez praktykę. Nasi uczniowie zdobywają doświadczenie podczas zajęć w nowoczesnych pracowniach, praktyk zawodowych, wizyt studyjnych w przedsiębiorstwach oraz wycieczkach zawodowych, które pozwalają poznać realia pracy w wybranym zawodzie.

Rodzice mogą być pewni, że ich dziecko będzie u nas bezpieczne i otoczone troską. Do każdego ucznia podchodzimy indywidualnie, znamy naszych wychowanków, rozumiemy ich potrzeby i wspieramy ich rozwój. W naszej szkole nikt nie jest anonimowy. Dobro, bezpieczeństwo i dobre samopoczucie uczniów są dla nas priorytetem.

Nie bez znaczenia jest również fakt, że wielu rodziców naszych obecnych uczniów to absolwenci Zamku. Dobrze znają szkołę, jej nauczycieli i wartości, którymi kierujemy się na co dzień. Wiedzą, że zawsze stawiamy na rzetelną edukację, wzajemny szacunek oraz troskę o młodego człowieka.

Szkoła oferuje także możliwość udziału w projektach Erasmus+ i zagranicznych stażach zawodowych. Dzięki temu młodzież zdobywa cenne doświadczenie, rozwija kompetencje językowe i poznaje europejskie standardy pracy.

Połączenie wiedzy teoretycznej z praktycznym przygotowaniem do zawodu przynosi wymierne efekty. Uczniowie Zamku od lat osiągają bardzo wysokie wyniki na egzaminach zawodowych, co potwierdza skuteczność przyjętego modelu kształcenia.

Rekrutacja do szkoły trwa do 15 czerwca. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej szkoły lub uzyskać, kontaktując się z sekretariatem.

Zamek Krapkowice – szkoła w centrum regionu, gdzie liczy się praktyka, bezpieczeństwo i przyszłość każdego ucznia.



Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Florentyna Żurawska
z Krapkowic
ur.31.05.2026 r.
córka Anny i Bartosza
waga 3635 g, wzrost 57 cm



Hanna Demkowicz
z Prudnika
ur.31.05.2026 r.
córka Julii i Kacpra
waga 3510 g, wzrost 53 cm



Adam Wieczorek
z Kamienia Śląskiego
ur.30.05.2026 r.
syn Małgorzaty i Tomasza
waga 2985 g, wzrost 49 cm



Noah Socha
z Reńskiej Wsi
ur.29.05.2026 r.
syn Moniki i Rafała
waga 3275 g, wzrost 51 cm



Liliana Bujakiewicz
z Dąbrówki Górnej
ur.30.05.2026 r.
córka Dajany i Artura
waga 2895 g, wzrost 50 cm



Łucja Orlik
z Kątów Opolskich
ur.30.05.2026 r.
córka Zuzanny i Patryka
waga 3485 g, wzrost 53 cm

Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego" publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia – wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

TRANS-HOL
ASSISTANCE
Pomoc drogowa, transport maszyn
605 041 902
601 486 314

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443



DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego
Imię i nazwisko dziecka
Kupon za 3pkt.
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego
Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
/STUDIOFOTOGRAFIIMICHALWICHER

eprasa.pl bdb641a8c9

INVESTDOM® nieruchomości
Zaufaj profesjonalistom!
Krapkowice, ul. Opolska 3
tel.77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• NOWA INWESTYCJA W MIEŚCIE GOGOLIN, „OSIEDLE DĘBOWE" DOMY W ZABUDOWIE BLIŹNIACZEJ! Komfortowe domy z tarasem i ogródkiem, działka ok 4,5 ara Sprawdzony deweloper gwarantujący jakość wykonania. Budowa rozpoczęta! Więcej informacji na www. osiedledebowe.investdom.pl/ tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• NOWA INWESTYCJA W MIEŚCIE KRAPKOWICE, APARTAMENTY PRESTIGE! Komfortowe mieszkania z ogródkiem lub tarasem o powierzchni 62 m^{2}w niskiej zabudowie. Sprawdzony deweloper gwarantujący jakość wykonania. Budowa rozpoczęta! Więcej informacji na www.apartamentyprestige.com tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• DĘBOWA PARK W GOGOLINIE-OSTATNIE WOLNE MIESZKANIE! Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzykondygnacyjny, na parterze lokale usługowe. BUDOWA ZAKOŃCZONA! więcej informacji na www.debowapark.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• ODRZAŃSKIE TARASY OSTATNIE WOLNE MIESZKANIE 69 m^2! Miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Winda! KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

MIESZKANIA

• Krapkowice-Otmęt, 47m^2, 2pkł, parter, balkon, piwnica, 1.800 zł plus opłaty, więcej na www. investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16633),

• Krapkowice-Otmęt, Damrota, 49m^2, 2pkł, I piętro, klimatyzacja, balkon, piwnica, 1.800 zł plus opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16545)

• Krapkowice, 44 m^2, poddasze, ogródek, piwnica, do odświeżenia, 250. 000 zł, więcej na www. investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16731)

• Krapkowice-Os. Sady, 61.8 m^2, 3pkłwc, parter, balkon, piwnica, do odświeżenia, 469 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16584)

DOMY

• Pisarzowice, dom jednorodzinny, 180 m^2, działka 36 a, do remontu, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)

• Pietna, 250 m2, działka 8 a, do zamieszkania dla dwóch rodzin, 699 000 zł, więcej na www. investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16415)

• Krapkowice-Otmęt, dom jednorodzinny+ lokal usługowy, 175 m^2, działka 8 a, do zamieszkania, 849 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16581)

• Gogolin, dom jednorodzinny+biuro, 219 m^2, działka 10 a, do zamieszkania, 1 450 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16147)

DZIAŁKI

• Zdzieszowice, budowlana, 7 a (możliwość powiększenia), media blisko granicy, 120 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16307)

• Pietna, budowlana, 10,5 a, media w granicy, 150 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16542)

• Zdzieszowice, usługowa, 10 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15677)

• Gogolin, przy lesie, budowlana, 14,5 a, media przy granicy, 313 000 zł, więcej na www. investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16379)

• Pietna, usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!
TYGODNIK Krapkowicki
Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:
1. wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl
2. wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza
3. dokonaj opłaty
LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

Moldom USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
Muc Marcin
Kosorowice
ul. Borowa 18
tel. 601 424 051
moldom@o2.pl
- Roboty ziemne
- Usługi wyburzeniowe
- Prace wykończeniowe
- Kafelkowanie
- Usługi sprzętowe
- Budowa domów pod klucz
- Usługi żelbetowe
- Przebudowy i remonty budynków
- Ocieplanie budynków
- Malowanie wnętrz i elewacji
- Usługi zbrojarskie



RUSZTOWANIA
• SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
• ATRAKCYJNE CENY
• SPRZEDAŻ I DOWÓZ
Odbiór osobisty Żużela ul. Krapkowicka 2
MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoszka 2





eprasa.pl bdb641a8c9

Zapasy

Krapkowice przyciągnęły Europę

Ponad 260 zawodników, 37 klubów i reprezentanci ośmiu państw - tak w liczbach wyglądał VI Międzynarodowy Turniej Ziemi Krapkowickiej w zapasach w stylu wolnym i zapasach kobiet, który odbył się pod patronatem Burmistrza Krapkowic Andrzeja Kasiury. Jedno z największych wydarzeń sportowych w gminie po raz kolejny przyciągnęło czołowych młodych zapaśników z kraju i z zagranicy, potwierdzając swoją ugruntowaną pozycję w kalendarzu imprez sportowych regionu.

Impreza zorganizowana przez Zapaśniczy Klub Sportowy w Gogolinie przy współpracy z gminą Gogolin oraz licznymi partnerami i sponsorami przyciągnęła do hali im. Władysława Piechoty sporą rzeszę kibiców, którzy mogli podziwiać walki młodych zapaśników w wieku od 9 do 17 lat reprezentujących kluby z Polski, Węgier, Ukrainy, Niemiec, Litwy, Wielkiej Brytanii, Czech i Słowacji. - Spotkaliśmy się z ogromnym zainteresowaniem naszym turniejem klubów z kraju i z zagranicy, ale z uwagi na to, że jednodniowy turniej ma swoje ograniczenia musieliśmy odmawiać i zamknąć listę uczestników na kilka dni przed imprezą – mówił Lucjan Ziemba, prezes ZKS-u Gogolin. - Lista startowa zakończyła się więc na numerze 263 – dodał.

W szóstej edycji turnieju młodzież klubu gospodarzy wywalczyła 22 medale, a w gronie tych którzy nie mieli sobie równych znaleźli się m.in: Kacper Scheibel (U14, kat. 41 kg), Tymon Brauner (U11, kat. 52 kg) i Klaudia Walicka (U14, kat. 39 kg). Pierwszy z wymienionych w siedmioosobowej obsadzie swojej kategorii w finale pokonał Aliyana Yusuba (TRV Berlin). Tymon Brauner miał trzech konkurentów i z kompletem zwycięstw pewnie sięgnął po złoto. W konkurencji dziewcząt najtrudniejszą drogę do złotego medalu miała Klaudia Walicka, która w premierowym starcie wygrała z Hanną Iwańską (Niska Warszawa), a następnie okazała się lepsza od Julii Janusz (Dąb Brzeźnica). W kolejnej rundzie nasza zawodniczka nie dała szans Nadii Iżykowskiej, by potem powtórzyć swój wyczyn przeciwko Lenie Południak (obie Orzeł Namysłów) i jako niepokonana zasłużenie stanąć na najwyższym stopniu podium. Na nim stanęły



Bywało i tak, że młodzi Gogolinianie walczyli ze sobą.

jeszcze Lilianna Scheibel (U11, kat. 31 kg), Zuzanna Bulińska (U11, kat. 46 kg) i Aleksandra Szajbel (U11, kat. 33 kg) uzupełniając turniejową „złotą szóstkę" ZKS-u Gogolin.

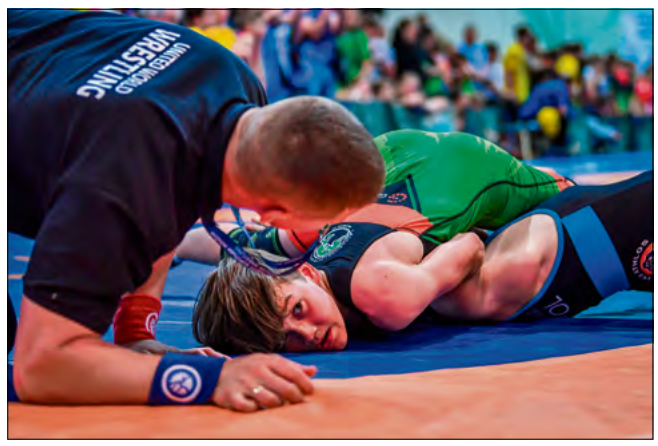


Połowę medalowych zdobyczy klubu gospodarzy wywalczyły waleczne dziewczęta.

Z tą ostatnią konkurowała jedynie jej klubowa koleżanka, Zofia Gorzel – zdobywczyni srebra. Wśród „sreberek" znalazły się jeszcze Ewa Maciejuk (U14, kat. 33 kg), Sylwia Walicka (U14, kat. 36 kg), Sara Hulin (U14, kat. 58 kg), Justyna Jaworska (U14, kat. 66 kg), Kamila Janoszka (U14, kat. 70 kg) i Maja Jurgielewicz (U17, kat. 53 kg). Z tego grona najtrudniejszą przeprawę do strefy medalowej miały Sara i Maja. Obie stoczyły po cztery walki przegrywając tylko z późniejszymi mistrzyniami swoich kategorii, odpowiednio z Czeszką Miriam Handrychovą (Zapas Novy Jicin) i Leną Błażkiewicz (Junior Dzierżoniów).

Udział w krążkach koloru srebrnego mieli też chłopcy klubu z Gogolina. Adam Leppich (U14) po dwóch triumfach dotarł do finału kat.52 kg, w którym musiał uznać wyższość Leona Jędrzejewskiego (Nowe Iganie). Identyczną drogę, tyle że w kat. 62 kg przebył Bartłomiej Szuliński, który mając dwa zwycięstwa na koncie w starciu o złoto nie sprostał Yilarowi Abdulmalikowi (TRV Berlin).

Liczną grupę medalistów ZKS-u Gogolin stanowili ci, którzy stawali na najniższym stopniu „pudła". Brązową



Zawodnicy ZKS-u Gogolin zdobyli łącznie 22 medale w turnieju.

siódemkę reprezentowali: Wiktor Rosowski (U14, kat. 38 kg), Jagoda Czułkin (U14, kat. 70 kg), Julia Szulińska (UU17, kat. 57 kg), Ignacy Szajbel (U11, kat. 52 kg), Ihnat Kharenko (U11, kat. 56 kg), Jakub Kopka (U14, kat. 75 kg) oraz Kajetan Gołdyn (U14, kat. 48 kg). Najlżejszy w tym gronie Wiktor Rosowski rozpoczął zawody od zwycięskiego, „bratobójczego" starcia z Emilianem Scheibelem (ZKS Gogolin). W drugiej próbie turniejowej pewnie na punkty pokonał Rostyslava Romanova (Wrestlig Club Ostrava), ale w kolejnej przegrał z późniejszym mistrzem, Illią Davydenko ze Spartaka Lwów. Porażkę powetował sobie w małym finale, w którym bez problemów poradził sobie z Litwinem, Danielem Staniusem (Klaipeda). Emilian Scheibel sklasyfikowany został na 5.miejscu w stawce 11 zawodników. Kajetanowi Gołdynowi drzwi do finału w rundzie numer trzy zamknął najlepszy w siedmioosobowej obsadzie David Tirpak (DVTK Miskolc). Wcześniej nasz wolniak w pokonanym polu zostawił Klima Parshkova (SAS Impact Bielsko-Biała) i Stepana Byrtusa (Zapas Jablunkov). W pojedynku o 3.miejsce Gołdyn wygrał z Marcelem Sułkowskim (Odra Malczyce).

W klasyfikacji drużynowej zwyciężył ZKS Gogolin przed UKS-em Niska Warszawa i litewskim klubem z Kłajpedy. Najlepszą zawodniczką klubu gospodarzy wybrano Klaudię Walicką, natomiast wśród chłopców na podobne wyróżnienie zapracował Kacper Scheibel.

(raul)

Pałac w Żyrowej zatrudni
KUCHARKĘ
- kucharza z doświadczeniem
Kontakt telefoniczny w godzinach 8:00 - 16:00
Kontakt: 797-010-015 oraz mail:
palac@palaczyrowa.com.pl

MKR TECHNIKA Sp. z o.o.
Zatrudni na stanowisko:
FREZER
e-mail: kontakt@mkrtechnika.eu
tel.: +48 77 446 76 77

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!
WIRTUALNE BIURO PROSPERITA
Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1
Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy? Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!
Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnaprosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

TRANS-PEL Piotr Pelka
tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com
Usługi Transportowo-Rozładunkowe
• OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
• Materiały budowlane
• Skup złomu
• Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
• Materiały do suchej zabudowy wnętrz
• Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
• Nawozy pełny asortyment
Walce, ul. Zamkowa 10

eprasa.pl bdb641a8c9

Rozmowa" Tygodnika Krapkowickiego"

Walce wycofują pierwszą drużynę!

Przed meczem ostatniej kolejki w BS IV lidze w klubie z Walec doszło do prawdziwego „trzęsienia ziemi". Po spotkaniu z zawodnikami władze klubu zdecydowały się na radykalny krok o wycofaniu pierwszej drużyny z rozgrywek! O powody tej decyzji zapytaliśmy Denisa Wiesnera, prezesa LZS-u Walce.

- Panie prezesie, czy to prawda że zarząd klubu zdecydował o wycofaniu pierwszej drużyny LZS-u Walce z rozgrywek BS IV ligi?

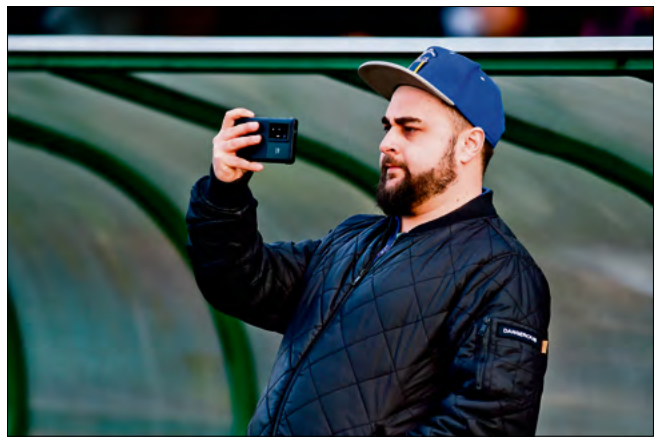
- Potwierdzam, wycofujemy zespół z IV ligi. To była bardzo trudna decyzja, najtrudniejsza jaką musieliśmy podjąć w ostatnim czasie. Od przyszłego sezonu pierwszą drużyną LZS-u Walce będzie ta, która dzisiaj stanowi rezerwy grające w klasie A. Chcemy teraz bazować wyłącznie na zawodnikach z naszego regionu, a nie jak to było do tej pory na piłkarzach z różnych okolic województwa opolskiego. W obecnej „dwójce" mamy materiał do gry i są to w większości zawodnicy stąd, na przykład z Walec, Brożca, Kromołowa i okolicznych miejscowości. Zapewniam, że piłka będzie w Walcach, tyle że na nieco niższym poziomie. Musimy teraz otrząsnąć się po ostatnich wydarzeniach w klubie i poukładać sobie pewne sprawy na nowo.

- Nic nie dzieje się bez przyczyny. Co było u podstaw tej, było nie było, zaskakującej decyzji o rozwiązaniu czwartoligowej drużyny?

- Jest takie powiedzenie o tym, że jak nie wiadomo o co chodzi to chodzi o… wszyscy wiemy o co. Doszło do spotkania w szatni, podczas którego część tych najbardziej doświadczonych zawodników zadeklarowała chęć odejścia. Poszło o decyzję naszego głównego sponsora, który oznajmił, że nie będzie już finansował klubu w takiej mierze jak robił to do tej pory. Nie mogliśmy więc planować jakichś wielkich wzmocnień pierwszej drużyny przed kolejnym sezonem, ani utrzymać obecnego finansowego pułapu w IV lidze. Od tego właśnie między innymi decyzję o pozostaniu w klubie uzależniała część kadry zawodniczej. W tej sytuacji, zdecydowaliśmy się na rezygnację z IV ligi. Z jednej strony nie byłoby nas stać na utrzymanie zespołu na obecnych warunkach, a z drugiej nie dalibyśmy rady skompletować nowej drużyny do czwartoligowych wymagań. Jedynym wyjściem było wycofanie się z rozgrywek najwyższej ligi województwa. Osobiście zawiodłem się na ludziach, do których miałem ogromne zaufanie.

- Nie żal wam tego, na co przez tyle lat ciężko pracowaliście w klubie, począwszy od piłkarzy i sztabu, a skończywszy na działaczach i sponsorach?

- Pewnie, że żal. Spędziliśmy w najwyższej lidze Opolszczyzny cztery sezony i jak na mały, wiejski klub myślę, że nie mieliśmy się czego wstydzić. Raz udało nam się utrzymać dopiero przez wygrane baraże z Czarnymi Otmuchów, ale były też sezony, w których zajmowaliśmy dziewiąte, czy dziesiąte miejsce. Miniony sezon zakończyliśmy najwyżej, bo na 8.miejscu i biorąc pod uwagę jak młodą kadrą dysponował trener Łukasz Kabaszyn w rundzie wiosennej, ten wynik traktuję w kategoriach sporego sukcesu. Obok rezerw Odry Opole i Piasta Strzelce Opolskie mieliśmy bodaj najmłodszą drużynę w całej lidze.



Prezes waleckiego LZS-u mocno wierzy w to, że klub szybko się podniesie po „trzęsieniu ziemi".

- Co z trenerem Łukaszem Kabaszynem? Przejmie drugą drużynę, czy odejdzie z klubu?

- Pewne jest to, że Łukasz nie chce wtrącać się w sprawy drugiej drużyny, którą zbudował trener Leszek Juszczak, dlatego nie bierzemy nawet takiego rozwiązania pod uwagę. Leszek dalej będzie pracował z tą ekipą, z którą jest na co dzień. Co do przyszłości Łukasza zobaczymy, czy w ogóle będzie chciał u nas zostać. Na pewno coś znajdziemy mu do roboty, jeśli tylko wyrazi taką chęć. W tej kwestii sprawa jest wciąż otwarta.

- Pozbieracie się po tym ogromnym zamieszaniu?

- Pewnie, że się pozbieramy i zapewniam, że po tych dwóch krokach do tyłu wrócimy jeszcze silniejsi. Może nie od razu na najwyższy szczebel seniorski Opolszczyzny, ale małymi kroczkami może za jakiś czas uda się zbudować drużynę na miarę okręgówki. Chcemy teraz opierać ten klub na zaangażowaniu i oddaniu ludzi z lokalnego środowiska. Ostatnie pięć lat poświęciłem klubowi oddając mu praktycznie każdą wolną chwilę. Organizacyjnie, finansowo, infrastrukturalnie i sportowo w mojej ocenie zrobiliśmy naprawdę dobrą robotę.

- Nie obawiacie się krytycznej reakcji kibiców, którzy pewnie będą bardzo zaskoczeni decyzją o wycofaniu drużyny z rozgrywek po jej najlepszym sezonie w IV lidze?

- Pewnie głosy kibiców będą podzielone pół na pół. Jedni zrozumieją naszą decyzję, ale zdaję sobie sprawę, że będą również tacy, którzy obwinią nas za zaistniałą sytuację.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Mirosław Szozda



Kibice w Walcach tłumnie wypełniali trybuny podczas rozgrywek IV ligi.

Piłka nożna – Terytorialny Puchar Polski

Rywal był zdecydowanie lepszy

Nie udał się piłkarzom rezerw waleckiego LZS-u regionalny finał Terytorialnego Pucharu Polski. Nasz zespół na wyjeździe przegrał wysoko z Unią Kolonowskie kończąc rywalizację na drugim miejscu w regionie strzelecko-krapkowickim.

Finałowe spotkanie odbyło się na obiekcie rywali, którzy przez godzinę nie potrafili wykorzystać atutu własnego boiska. Momentem przełomowym była 61.minuta, gdy prowadzenie miejscowym dało trafienie z rzutu karnego Łukasza Rychlika. Niemający nic do stracenia goście rzucili się do odrabiania strat, lecz zamiast wyrównania w ciągu zaledwie 180 sekund stracili kolejne dwie bramki. Najpierw golem na 2-0 skarcił ich Mario Cesar, a chwilę później na 3-0 podwyższył Karol Czupala i było praktycznie po sprawie. W ostatniej akcji zawodów końcowy rezultat ustalił Roland Szymik i to drużyna z Kolonowskiego mogła świętować zdobycie najcenniejszego trofeum na tym szczeblu pucharowych rozgrywek.



Piłkarzom LZS-u Walce II Kromołów po raz drugi nie udało się wygrać w regionalnym finale Pucharu Polski.

- Niestety już po raz drugi nie udało nam się wygrać w finale terytorialnego pucharu, bo wcześniej przegraliśmy też z Jemielnicą. W Kolonowskiem przez godzinę dawaliśmy radę, ale po rzucie karnym, który do końca nie wiem czy był słusznie podyktowany, zeszło z nas powietrze i wszystko się posypało. Powiem szczerze, że piłkarsko Unia to bardzo dobry zespół, który przewyższał nas pod każdym względem. Aż dziw bierze, że taki zespół gra tylko w A-klasie. Po stracie bramki gospodarze całkowicie nas zdominowali i praktycznie nie mieliśmy nic do powiedzenia. Inna rzecz, że trudno się gra mając od pewnego czasu do dyspozycji 12, czy 13 zawodników w każdym meczu, w tym dwóch z kontuzjami. Nie mam wówczas możliwości rotacji w składzie i gramy w zasadzie jedną jedenastką. Bardzo dużo kosztowała nas walka o utrzymanie w lidze, szczególnie dwa ostatnie mecze, w których zostawiliśmy dużo zdrowia na boisku. Chciałem podziękować chłopakom za to, że mimo okrojonego składu zostawiają serce na murawie walcząc do upadłego. Dobrze, że ten sezon się już kończy, bo wszyscy potrzebujemy odpoczynku – podsumował trener waleckich rezerw, Leszek Juszczak.

(raul)

Protokół:

Unia Kolonowskie - LZS Walce II Kromołów 4-0 (0-0)

1-0 Rychlik (karny)-61., 2-0 Mario Cesar-70., 3-0 Czupala-73., 4-0 Szymik-89.

Walce II Kromołów: Kipka – Suchan, Świecznik (64. Hulin), Kopiec, Kostka, Polak, Schindzielorz, Frohs (81. Wiciński), Ignacy (74.Parchatka), Siłakiewicz, Juszczak. **Trener:** Leszek Juszczak.

eprasa.pl bdb641a8c9

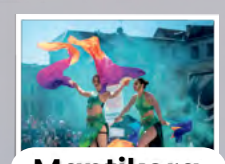
1 SIERPNIA 2026
DUX EVENT AGENCJA EVENTOWA
disco polo
WAKACYJNY Koncert Gwiazd VI EDYCJA
PLAYBOYS • MIŁY PAN • TOPKY • ŁOBUZY • DISCOBOYS • DEFIS
KLAUDIA ZIELIŃSKA • WONERS • PIĘKNI I MŁODZI • BARTEK BGK
SKOLIM
10 -LECIE
W RAMACH TRASY "KORONACJA KRÓLA"
OPOLE • AMFITEATR NCPP • 18:00
OTWARCIE BRAM: 17:00 | START KONCERTÓW: 18:00 | ZAKOŃCZENIE: 23:00
BILETY DOSTĘPNE NA: biletyna.pl
Narodowe Centrum Polskiej Piosenki

Gmina Strzeleczki
GOK Strzeleczki
Burmistrz Strzeleczek **Marek Pietruszka**
Przewodniczący Rady Miejskiej **Włodzimierz Wolny**
oraz Dyrektor GOK w Strzeleczkach **Anna Kuźnik**
zapraszają na:
DNI GMINY STRZELECZKI
13-14 czerwca 2026 Boisko Sportowe w Strzeleczkach
SOBOTA 13.06.
9.30 Biegi Dzieci i Młodzieży
o Puchar Burmistrza Strzeleczek
zapisy wyłącznie online na Zmierzymy Czas.pl
19.00 Zabawa z zespołem **Braxton**

Braxton
NIEDZIELA 14.06.
15.00 Występy artystyczne dzieci i młodzieży
- Przyjaciele UKULELE i grupa wokalna GOK Strzeleczki
- Przedszkole w Strzeleczkach
- Scorpion Dance Team "Mini Strzeleczki", "Fresh Strzeleczki"
- Modern Dance Studio - Grupa Racławiczki
- Zespół Taneczny pod Stowarzyszeniem Sukces po Opolsku
- Szkoła Podstawowa w Strzeleczkach

16.30 Występ taneczno- kuglarski oraz animacje szczudlarza - Teatr Tańca i Ruchu z Ogniem **Mantikora**
17.15 Koncert **Andrzeja Cierniewskiego**
19.00 Koncert zespołu **TerazMy**
20.30 Zabawa z zespołem **Rodos**

Zespół TerazMy

Andrzej Cierniewski

Mantikora

Rodos
Udział w imprezie jest jednoznaczny z wyrażeniem zgody na wykorzystanie wizerunku do celów promocyjnych Organizatorów
Gmina Strzeleczki · nto · RADIO PARK · TYGODNIK Krapkowicki · KOSZYK

MOSZNA ZAMEK


OFERTA PRACY
KUCHARKA | KUCHARZ
- Oferujemy umowę o pracę
- Praca w przyjaznym zespole
- Stabilne warunki pracy
- Oferujemy wsparcie

Zapraszamy do naszego zespołu. Zgłoś swoje CV!
+48 530 228 556
mateusz@mosznazamek.pl

MOSZNA ZAMEK

ZAPRASZAMY
NA ZWIEDZANIE
- Rozległy park
- Komnaty
- Gry terenowe
- Wieże widokowe

Skanuj kod, lub zadzwoń po szczegóły:
+48 77 552 07 77

eprasa.pl bdb641a8c9